Nr 157. Dnia 15 lipca. Poniedziałek. Dnia 3 (15) lipca 1878 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop 80, półrocznie rs. 2 k 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Rozesł. Apostołów i Ś. Henryka.
Jutro: *N. M. P. Skaplerznej.*
Środa: ŚŚ. Aleksego W. i Berty Panny.
Czwartek: ŚŚ. Szymona z Lipnicy i Kamilla.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 58
Zachód „ „ 8 „ 13

Długość dnia godzin 16 minut 25
Ubyło „ „ — „ 26

Piątek: Ś. Wincentego à Paulo.
Sobota: ŚŚ. Eljasza Proroka i Czesława W.
Niedziela: Danjela Proroka i Praksydy P.
Poniedziałek: S. Marji Magdaleny.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Rocznica poświęcenia jednej z najstarszych świątyń Pańskich naszego grodu, mianowicie kościoła N. Panny Marji na Nowem-Mieście, obchodzoną była wczoraj uroczyście, odpustem zupełnym.

Na ścianach tego Przybytku Bożego, w miejscach gdzie w czasie poświęcania biskup namaścił krzyżmem dwanaście krzyżów, gorzały świece, oznaczające światło nauki apostolskiej.

Wotywę odpustową odprawił tamże JX. Dębnicki, Summę celebrował JX. Dzieniakowski, w czasie której słowo Boże wygłosił JX. Grochowalski, który też odprawił i popołudniowe Nieszporne nabożeństwo.

— W kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, ukończonym został w dniu wczorajszym uroczyście, całodziennem nabożeństwem, procesjami i dwoma kazaniami, tygodniowy odpust miejscowego bractwa Opatrzności Boskiej. Wotywę odpustową, której asystowali ze światłem w ręku członkowie tegoż bractwa, odprawił z asystą o godzinie 9-tej zrana JX. rektor Chełmicki, który też następnie w czasie Sumy głosił słowo Boże wobec tłumnie zgromadzonego ludu.

O godzinie 10-tej odbyła się solennie przed ołtarzem św. Agnieszki, kwartalna Wotywa, po której skończeniu rozpoczęła się Summa poprzedzona uroczystą procesją, której prócz mnóstwa pobożnych asystowały bractwa miejscowe ze światłem, a przed Najświętszym Sakramentem postępowało 5 maleńkich dziewczątek biało przybranych, ścielących na przemian wonne kwiatki w tym procesjonalnym pochodzie, rozpoczynającym przedpołudniowe a kończącym popołudniowe nabożeństwo.

Celebransem był JX. Lebiedziński.

Odśpiewanie przy końcu drugiej procesji, dziękczynnego hymnu „Te Deum“, oraz błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem udzielone wiernym, zakończyło odpustową tę uroczystość.

— W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana celebrował Summę JX. kanonik Borzewski, w czasie której słowo Boże głosił JX. Andrzej Redke. Nieszpory intonował JX. Dietrich, kanonik archikatedry (jubilat).

— W dniu jutrzejszym przypada doroczna uroczystość *Najświętszej Marji Panny Szkaplerznej*, która obchodzoną będzie odpustem zupełnym i to z oktawą, od dzisiejszych już Nieszporów, w trzech jednocześnie świątyniach tutejszych, a mianowicie:

Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie; Najświętszej Panny Marji na Nowem-Mieście, i Św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny, na Krak.-Przedm., obok skweru, gdzie w ostatnich trzech dniach oktawy odbywać się będzie czterdziesto-godzinne nabożeństwo.

— *W rozkazie warszawskiego ober-policmajstra do policji wykonawczej za nr 174 wydanym, zamieszczono:*

W skutek jak zwykle w lecie napływu do Warszawy, pod pozorem szukania zarobku rozmaitych włóczęg, jak również z przyczyny, że w tej porze wielu z mieszkańców wyjeżdża z miasta, od pewnego czasu liczba kradzieży drobnych zwiększyła się.

Celem zapobieżenia takowym i w ogólności przedsięwzięcia przez policję odpowiednich środków zmierzających do powściągnięcia wszelkich innych przestępstw, polecam pp. komisarzom uczą̨stkowym, do zastosowania się co następuje:

1) Uprzedzić przez rządców domów, wszystkich mieszkańców o potrzebie większej nad swym mieniem czujności, nie pozostawiać mieszkań otwartych bez dozoru należytego, przestrzegać ażeby służący zamykali drzwi prowadzące do mieszkań na facjatach i na schody z podwórzy.

2) Zarządzić, po stosownem sprawdzeniu, ażeby dzwonki zaprowadzone z bram do mieszkań stróży znajdowały się wszędzie w należytym porządku.

3) Zobowiązać właścicieli domów, ażeby wszystkie furtki w swoim czasie, to jest o godzinie 11-ej wieczorem były pozamykane i ażeby od tej godziny stróże znajdowali się w swych mieszkaniach z wyjątkiem deżurujących.

4) Rządcy domów i stróże powinni zwracać ciągle uwagę na osoby, które pod pozorem ubóstwa wchodzą do mieszkań i niepokoją mieszkańców prośbami o wsparcie. Takie osobistości wątpliwe odsyłać do kancelarji uczą̨stków dla należytego sprawdzenia i postąpienia podług prawa a miejscowym starszym dozorcom polecić ściśle czuwać nad wykonaniem tego.

5) Dla wykrycia winnych zamiaru lub dokonania przestępstw pp. komisarze sami osobiście lub przez swoich pomocników winni uskuteczniać na miejscu jak najściślejsze dochodzenie i zaraz komunikować o tem wydziałowi śledczemu, w celu bezzwłocznego ze swej strony przyjęcia w takich razach jak najenergiczniejszych środków.

6) Stosownie do rozporządzenia zamieszczonego w rozkazie do policji z roku 1872 za nr 342, dopełniać perjodyczne rewizje parków, miejsc pustych, skwerów i nowobudujących się domów, przytrzymując wszystkich nocujących na ulicach i w niezamieszkałych budowlach.

7) Zwrócić szczególną uwagę na żebraków ulicznych, którzy bez względu na wielokrotne w tym względzie rozporządzenia ober-policmajstra, znowu zaczęli bezkarnie pokazywać się w rozmaitych częściach miasta; przyczem uprzedzam, że pociągnę do jak najsurowszej kary miejscowych starszych dozorców, w rewirach których dostrzegę osoby żebrzące, albowiem w obecnej porze letniej, nastręczającej środki do pracy, ludzi takich prawie zupełnie być nie powinno.

8) Ponownie zalecam konieczność akuratnego wykonywania obowiązków całej zewnętrznej służbie policyjnej, to jest: kolejnym starszym dozorcom policyjnym, deżurnym stróżom, jak również patrolom i obchodom, a w szczególności w godzinach od zmroku do świtu, czyniąc za to wprost odpowiedzialnymi pp. komisarzy i ich pomocników. (*Gaz. Polic.*).

## Braki w naszym przemyśle.

### II.

„Ileż to nowych przedsiębiorstw dałoby się u nas rozwinąć gdybyśmy tylko mieli *ludzi fachowych!*“

Taka opinja jest bardzo głośną i naturalnie trudno jej zaprzeczyć racji.

Brak ludzi uzdolnionych w różnych kierunkach zajęć przemysłowych jest jedną z owych przeszkód, o które najlepsze nieraz intencje kapitalistów rozbijać się muszą.

Pamiętać wszakże należy, że taki stan rzeczy wytworzyły przyczyny głębsze, ogólniejsze, na które raz nareszcie należałoby otworzyć sobie oczy i... starać się je usunąć.

Fałszywy kierunek wychowania młodzieży—oto czemu głównie trzeba przypisać, że dziś przemysł nasz mimo sprzyjających okoliczności kręci się w zaczarowanem kółku bezsilności i... dobrych chęci.

Błędne pojęcia niepozwalające ludziom rozejrzeć się trzeźwo w warunkach życia i potrzebach kraju, wstrzymywały długo bardzo rodziców od kierowania swych dzieci na zdolnych pracowników w sferze przemysłu i rękodzieł.

*Wybór zawodu* był w najwyższym stopniu lekceważonym. Setki młodzieńców pod wąsem nieraz, nie umiały sobie zdać sprawy czem będą w przyszłości. Karjera... urzędnicza była w takich razach rozwiązaniem zagadki a niejednym rodzicom zdawało się iż dosięgli szczytu swych marzeń, gdy ich syn został... przepisywaczem w pierwszem lepszem biurze.

Przygotowywaliśmy więc zadużo urzędników niemających przyszłości — zamało pracowników z gotowym fachem w ręku, przed którymi najszersze i najkorzystniejsze pole zajęć praktycznych stało otworem.

Czy owa „urzędnikomanja“ opuściła nas już zupełnie czy są i teraz jeszcze jej szczątki, trudno przesądzać; to tylko jest pewnem, że *słabość* ta nie ma już dla siebie gruntu, na którym mogłaby się szczepić a tem mniej rozrastać.

Szybkie zmiany stosunków, zmiany pojęć, wreszcie sam duch czasu nakazały trzeźwiej się zastanawiać nad wyborem zawodu, a rozmaite przytem oko-

## TEORJA PANA FILIPA.

### OBRAZEK

PRZEZ

**JANA ZACHARYASIEWICZA.**

VII.

(Dalszy ciąg.—Zobaczyć nr 152).

Profesor był już bliskim tryumfu, już sunął ręką do siebie pieczeń upragnioną, korzystając z metody sokratesowej, jaką był użył w rozmowie z małżonką — gdy nagle ostatnie jej słowa całe zwycięztwo jego popsuły.

Już pieczeń była w jego posiadaniu, już miał trójzębny widelec utopić w jej wnętrzu, gdy nagłe wmięszanie pana Maliny i posagu Anieli do tego specjału sprawiły mu jakiś wstręt niemiły. Złożył broń podniesioną.

— Co tam znowu mówisz o Anieli i panu Malinie? — zapytał z pewnem niemiłem uczuciem.

— Przecież sam zestawiłeś ich razem oboje.

— Ja?

— Któż wyciągnął listy zastawne z biurka? Któż kazał podać nożyce? Kto obcinał pod okiem kawalera kupony z papierów? He... odpowiedz teraz!

Pan Filip spojrzał na żonę jakby słów tych nie rozumiał. Potem spojrzał na pieczeń i z pieczeni znowu wzrok swój skierował na oblicze drogiej towarzyszki życia.

— Co tobie jest? — ozwał się po chwili — kto wyciągał listy, kto obcinał, kto i jakiemu kawalerowi okazywał?

— Jakto? teraz wypierasz się tego? Czy się wstydzisz tego, żeś użył niewinnego podstępu? Czy myślisz że ludzie nie dopuszczają się daleko czarniejszych czynów? Przecież nie okłamałeś nikogo ani nie oszukałeś. Masz pieniądze i pokazałeś je ludziom. Pokazałeś bo twoje, bo na nie gorzko pracowałeś. Przecież tem nic złego nie wyrządziłeś!

— Ja okazywałem.. ludziom... pieniądze...

— Inni nie mają złamanego szeląga, a okpiwają drugich. Puszczają fumfy pod nos, że mają krocie lub miljony, podczas gdy w kieszeni same dziury! Chcą tym sposobem złapać drugich jak się łapie wróbla na plewę!... Ty przecież tego nie robiłeś!

— Ja... łapałem kogo!

— Przecież tego nie powiedziałam. Łapać nie potrzebujemy nikogo. Na Anielkę każdy sam się złapie, jak się łapie gil na lepem posmarowane patyki. Do niej lgnie każdy kto ją raz obaczy, a dla nas przecież radośniej, jeżeli zamiast gila złapie się gruby zwierz...

Profesor odsunął z gniewem pieczeń od siebie.

— Niech mnie kaci biorą — zawołał — jeżeli jedno słowo zrozumiałem! Czego ty chcesz?

— Udajesz niewiniątko a frant z ciebie nielada. Myślisz że ja się nie znam na takich rzeczach! Chciałeś panu Malinie zrobić oskomę...

— Oskomę?

— Licząc przed nim listy zastawne...

— Listy zastawne...

— A tymczasem... tymczasem... chodź, powiem ci do ucha...

Profesor zbliżył do ust małżonki swoje olbrzymie, starannie rozwinięte ucho.

— Tymczasem — szczebiotała z rozkoszą do tego ucha profesorowa — tymczasem zrobiłeś oskomę tylko... Anielce!

— Anielce! — krzyknął profesor i cofnął ucho od grożących pieszczot małżeńskich.

— Tak jest... Anielce! — odpowiedziała profesorowa i ręką głowę podparła.

Profesor patrzał to na żonę to na pieczeń.

— Ja... Anielce... zrobiłem oskomę na Malinę? — zapytał po chwili z pewnym żalem patrząc na pieczeń.

— Przecież ściskałeś go tak serdecznie po okazaniu mu listów zastawnych.. prosiłeś go aby nie zapominał o twoim domu..

— O swoim walącym się domu!

— Wyprowadziłeś go aż na schody!

— Bo chciałem zawołać Franusię.

— Potem zacierałeś ręce i głaskałeś Anielę pod brodę!

— Przecież to nasza jedynaczka!

— Całą godzinę chodziłeś po pokoju i uśmiechałeś się do siebie z wielkiem zadowoleniem!

— Bo uratowałem się od przeprowadzin!

— Teraz się wykręcasz!

— Dlaczego się wykręcam?

— Może inaczej się namyśliłeś... może co innego masz dla niej w zanadrzu! U ciebie zawsze pełno różnych rupieci w głowie jak u antykwarjusza!

— Mam co innego w głowie...

— Ale to już zapóźno. Zresztą niema się po co cofać. Pierwsza myśl zawsze najlepsza. Twój koncept z listami zastawnemi był wyborny. Przecież nie łapiesz wróbla, ale grubego zwierza. Pan Malina to gruby zwierz, kamienica dwupiętrowa, żadnych długów na hipotece... za kilka lat dokupi drugą. Człowiek porządny i stateczny! Aniela nie mogłaby wybrać lepiej. Profesor, adwokat, rejent, doktor lub urzędnik nie umyli się do właściciela domu. Ma za-

liczności postawiły nam bardzo ostre pytanie: *co robić?*

Odtąd datuje się ów powolny wprawdzie lecz coraz wyraźniejszy zwrot młodzieży do zajęć praktycznych.

Nie przeczymy, że i dziś jeszcze znajdą się rodzice, którzy podlegając owej zadawnionej słabości, woleliby widzieć syna licho płatnym „urzędnikiem" niż uzdolnionym rzemieślnikiem; ale w każdym razie liczba takich... „niewyleczalnych" jest coraz mniejszą.

Ogólnie biorąc, objawia się coraz większa chęć do kształcenia się fachowego, lecz z drugiej strony występują inne znów przeszkody.

„Chcecie —odpowiadają atakowani z różnych stron rodzice —żebyśmy dzieci kierowali na zdolnych pracowników w warsztatach, fabrykach i innych przedsiębiorstwach przemysłowych; lecz gdzież to mianowicie do tych różnych zawodów mamy je przygotowywać?

„Na tak zwane „terminowanie u majstrów" trudno się zgodzić, bo zresztą w Warszawie z trudnością w porządniejszym warsztacie można znaleźć miejsce, a o „terminowaniu" u majstrów prowincjonalnych nie może być mowy."

Na takie *dictum*, szczere lub nieszczere, trudno jest odpowiedzieć na razie, bo niestety nie mamy dotąd *szkół fachowych* i w ogóle zakładów *naukowo-praktycznych.*

Dwie lub trzy szkoły techniczne, założone przy warsztatach mechanicznych naszych kolei, i prowadzone w jednym głównie specjalnym kierunku, nie są w stanie ani w setnej części zaspokoić rodzących się potrzeb.

Przypuściwszy nawet, że w Warszawie kształcenie się fachowe jest jakkolwiek możliwe, to dla młodzieży prowincjonalnej jest ono w istocie najzupełniej zamknięte.

Przed trzema laty pisano dosyć dużo o zakładach naukowo-rzemiosłowych; obliczano nawet koszta na ten cel jakoby potrzebne.

Obliczenia wypadały w bardzo dużych cyfrach i niejeden z projektów kończył się konkluzją, że dla zakładania i utrzymywania szkół fachowych, trudnoby było znaleźć odpowiednie środki materjalne.

Nie sądzę aby opinja taka mogła być przekonywającą i stanowczo przecinać kwestję.

Gdzie się znajdują fundusze na wiele rzeczy mniej potrzebnych a nieraz i zbytkowych, tam nie powinnoby braknąć środków na zaspokojenie jednej z *najpilniejszych* i najniezbędniejszych potrzeb społeczeństwa. Inna rzecz zkąd owych środków mamy oczekiwać.

Jeżeli liczyć będziemy na jakieś np. stowarzyszenia, zapisy prywatne (które niestety po pół wieku są trzymane w tajemniczem zamknięciu) i t. p., to naturalnie na szkoły, o jakich mowa, możemy bardzo długo czekać.

Lecz nie mogę pojąć, dlaczego u nas zakłady naukowe fachowe nie mogłyby powstawać z najzwyczajniejszej inicjatywy pojedyńczych przedsiębiorców i kapitalistów?

Wszakże w ten sam sposób powstała np. szkoła handlowa, która jeżeli swym założycielom nie daje jeszcze zysków obecnie, to w miarę rozwoju dawać je niezawodnie będzie w przyszłości, a nawet stać się może z czasem bardzo korzystnym *interesem.*

Szkoły fachowe, w których by uczono np. ślusarstwa, stolarstwa, szewctwa, blacharstwa, nożownictwa i innych (z uwzględnieniem naturalnie najpotrzebniejszych) rodzajów rzemiosł, szkoły mówię takie zakładane *jako przedsiębiorstwa prywatne*, mogłyby na razie nie przynosić wielkich korzyści, lecz z czasem dawałyby je niezawodnie.

Przedsiębiorcy mieliby pewny procent od wyłożonego kapitału, a młodzież przy umiarkowanej opłacie znalazłaby to, na co dotąd napróżno oczekuje: *łatwość kształcenia się fachowego.* Możność zakładania prywatnych szkół rzemiosłowych chcielibyśmy poprzeć jedną jeszcze uwagą:

Kiedy przed kilku laty poczęto dużo mówić w kwestji „rozszerzenia pola pracy dla kobiet", wówczas posłyszeliśmy i o zakładaniu kobiecych zakładów rękodzielniczych, których obecnie mamy już kilka; utrzymują się one nietylko w Warszawie, lecz i w większych miastach (Kalisz, Włocławek etc.) prowincjonalnych, a powstały nie inaczej jeno jako przedsiębiorstwa prywatne.

Jeżeli więc mogą istnieć w ten sposób „szkoły rękodzielnicze dla kobiet", to dlaczegóżby w każdem przynajmniej z miast większych gubernjalnych nie mogła istnieć i opłacać się jedna szkoła fachowa dla młodzieży męzkiej?

Podnosząc to pytanie, pragnęlibyśmy zwrócić nań uwagę tych przedewszystkiem, którzy posiadając gotowe do rozporządzenia kapitały, chcieliby i zużytkować je dobrze dla kraju i mieć zarazem osobiste korzyści.

Zakładanie chociażby w skromnej na początek formie zakładów naukowo-rękodzielniczych, dostarczyłoby nam większą liczbę ludzi fachowych a przy tym dopiero warunku, przemysł nasz mógłby się naprawdę dźwignąć i wyzyskać te widoki, jakie się przed nim otwierają.

## PERSJA NA KONGRESIE.

Na posiedzeniu kongresu dnia 8-go przyszła pod obradę kwestja perska.

Dla należytego jej przedstawienia zaproszono Malkom-Chana, reprezentanta Persji na dworze wiedeńskim i londyńskim zarazem.

Jakoż Malkom-Chan opuścił orszak przebywającego w Wiedniu władcy swego Nasr-ed Dina i na oznaczony termin stanął na kongresie.

Do sali obrad wprowadzili go pp. hr. Herbert Bismarck i von Radovitz.

Tak przewodniczący obradom jak i członkowie kongresu powitali posła uprzejmie.

Następnie oświadczono przedstawicielowi szacha, iż kongres skłania się do przyjęcia artykułu 18 go san-stefańskiego traktatu, według którego miasto Kotur, wraz z obwodem doń należącym, ma być Persji odstąpione.

Wtedy Malkom-Chan przedłożył w następującem *exposé* reklamacje Persji co do sporów granicznych z Turcją.

Brzmi ono tak: „Minister J. K. M. szacha perskiego, zaopatrzony specjalnem pełnomocnictwem do załatwienia kwestyj spornych co do granicy persko-tureckiej, ma zaszczyt przedłożyć prezydentowi i członkom zgromadzonym w Berlinie na kongresie rzecz tej treści:

Od dłuższego czasu istnieją między Persją a państwem tureckiem spory co do linji, która ma odgraniczać kraje te od Bajazydu aż do Mohamary na zatoką perską.

Nieporozumienia te omal nie wywołały groźniejszego starcia, gdyż rząd J. K. M. szacha czuł się w obowiązku bronić swych poddanych przeciw napadom szczepów koczowniczych, kurdów i im podobnych, którzy korzystając z niedostatecznego rozgraniczenia, napadają wsie, plądrują i niszczą okolice.

Szczepy te przenoszą się z miejsca na miejsce i wszelkie zbrodnie uchodzą im bezkarnie, złoczyńcy bowiem, stosownie do terytorjum na którem się znajdują, uciekają się pod opiekę perskiego lub tureckiego rządu.

Ztąd idą reklamacje nieustanne i bezowocne, wzmacniające zarazem nieporozumienie między dwoma państwami.

Niemniej skutkiem tego piękne i żyzne okolice leżą odłogiem, mieszkańcy bowiem nie są pewni życia, co wielką jest dla społeczeństwa i cywilizacji stratą.

Rząd perski czynił wszystko ze swej strony dla położenia kresu temu położeniu rzeczy; udawał się do Stambułu celem wytyczenia nowej linji granicznej i obsadzenia jej strażą, a gdy wszystko było nadaremnem, wmięszał w sprawę tę Anglję i Rossję.

W ciągu lat dwóch obradowała w Erzerumie komisja mięszana, która też wreszcie pociągnęła nowe granice.

Wtedy Porta odmówiła swej aprobaty, całą sprawę do chwili tej trzymając w zawieszeniu.

Stan ten, zdaniem rządu Jego Kr. Mości szacha, dłużej trwać nie może.

Pragnąc ostatecznego załatwienia sprawy i zakończenia niesnask wszelkich, rząd perski wzywa pomocy i pośrednictwa kongresu, a mniemając że spełnia swój obowiązek, wzywa kongres do pociągnięcia linji stanowiących na przyszłość granicę między Persją a Turcją.

Pełnomocny minister Jego Kr. Mości szacha oświadcza z góry, iż w imieniu rządu przyjmie z wdzięcznością decyzję jakkolwiekby ona wypaść miała."

Po wypowiedzeniu tych słów Malkom Chan opuścił salę.

Kongres po krótkiej naradzie uchwalił — jak wiadomo z telegramów—zaproponować Porcie, ażeby co rychlej porozumiała się z Persją w tej sprawie i załatwiła kwestję graniczną.

Malkom-Chan otrzymał w nagrodę od swego władcy tytuł „księcia Europy."

---

wsze czas, zawsze może być przy żonie, mogą razem bywać po ludziach, podczas gdy tamci zawsze po za domem, a gdy do domu przyjdą, to z głową różnemi uczonemi głupstwami nabitą... jak nie przymierzając tobie to się często wydarza, z czego nietylko żona żadnej korzyści nie ma, ale nawet z bólem widzi, że jest przez męża zaniedbywaną! Powiedz, czy nie tak jest?

Profesor zamyślił się z powagą. Jako człowiek sumienny chciał spokojnie oskarżenia żony roztrząsnąć.

— Być może—ozwał się po chwili—że ludzie pracujący dla dobra społeczeństwa nie oddają się zupełnie przyjemnościom domowym życia rodzinnego; być może, że małżonka człowieka publicznego musi nie raz sama sobie wystarczyć; ale z drugiej strony jeżeli ta małżonka kocha męża swego właśnie dla tego, że szerszy od innych zajmuje horyzont, że pracuje dla przyszłości, że nazwisko jego...

— Przestań pleść takie rzeczy! Dla kobiet są podobne mrzonki wierutnem głupstwem! Niech ona ma dostatki i wygody domowe, niech ma pozycję między ludźmi, niech inni zazdroszczą jej tego, czem ją kochający mąż otoczyć może... rozumie się jeżeli ma na to pieniądze...

— Wspomniałaś o pozycji między ludźmi...

— Najlepszą pozycję daje majątek. Bogatym kłaniają się i ludzie publiczni, którzy dla przyszłości pracują.. Dla tego sądzę, że pan Malina...

— Cóż tam znowu pan Malina! Nie spierając się na razie z tobą o teorję szczęścia kobiecego, sądzę jednak, że pan Malina...

— Pan Malina—przerwała profesorowa głosem, w którym dał się słyszeć dźwięk żelazny—pan Malina jest zacnym, statecznym człowiekiem. Gdy się jego majątek z posagiem Anieli połączy...

— Będzie wyśmienite małżeństwo!—wtrącił z wesołym uśmiechem profesor, spojrzawszy ukradkiem na pieczeń.

— Coś ty powiedział? — zapytała profesorowa a dźwięk żelazny w jej głosie zamienił się na dźwięk stalowy.

Profesor znał dobrze te przemiany głosu swej dozgonnej towarzyszki. Wiedział, że taki dźwięk zapowiada burzę z gromami. Głębokiem westchnieniem pożegnał półmisek z pieczenią, na który patrzał dotąd jak Mojżesz na ziemię obiecaną. Zwrot rozmowy i poruszenie umysłu odebrało mu apetyt.

— Chciałem powiedzieć—odpowiedział smutno—że dla Anieli pan Malina nie byłby może stosowny. Dziewczę wiele umie, wiele czytało, a pan Malina... to tylko kamienica, to... materja!

Roześmiała się pani Filipowa.

— Ta nauka wasza z oślemi grzbietami—rzekła wskazując z pogardą na szafę biblioteczną—te wszystkie talenta i geniusze nie dadzą ani sukni jedwabnej, ani uczciwego powozu, ani nie wyprawią nas w podróż za granicę, nie mówiąc już nic o loży w teatrze lub fotelu na koncercie. A pieniądze dadzą to wszystko! Czyż naprzykład miałeś jaką realną korzyść z tych oślich skór i twojej własnej pisaniny? Czyż miałbyś dzisiaj listy zastawne, gdybym nie była po dwudziestu chłopców na stancją brała i oszczędnie ich żywiła, podczas gdy ty obficie karmiłeś ich nauką?..

— Sądzę że Aniela...

— Aniela już sama siebie osądziła. Widać że dziewczyna praktyczna. Dzisiaj im młodsza tem praktyczniejsza. Dzięki Bogu że coraz mniej tych główek przewróconych, które do księżyca wzdychają!

— Powiadasz że Aniela sama siebie osądziła!

— Tak jest. Zrozumiała niewinny podstęp ojca, który w obecności pana Maliny kupony obcinał, i natychmiast na to się zgodziła. Dzisiaj już marzy o panu Malinie, jako o przyszłym towarzyszu życia.

— Marzy o panu Malinie! To być nie może!—krzyknął profesor głośniej, niżeli zwykł był przemawiać do swojej małżonki.

Profesorowa rozśmiała się jeszcze głośniej.

— Chcesz się teraz wycofać z dobrych instynktów swoich. Namyśliłeś się inaczej a teraz udajesz że nigdy inaczej nie myślał. Aniela, jak ja znasz, jest statszą od ciebie w zamiarach swoich. Ma ona moją naturę. Cóś jej raz pod oczy podsunął, tego już jej nie odbierzesz! Już zapóźno!

— Zapóźno!

— Zapóźno. Patrz... zaledwie wypiła pół filiżanki herbaty i połowę rogalika zjadła, odeszła do salonu, grała długo na fortepianie po ciemku, a teraz siedzi przy oknie i patrzy w księżyc, który jest dzisiaj w pełni i mimowoli przypomina jej zacną twarz pana Maliny.

Profesor wziął się za głowę.

— Co ty mówisz?

— Jestem kobietą... jestem matką... i wiem co mówię.

— Czy mówiła co z tobą Aniela?

— Młoda dziewczyna w takim razie nie zwierza się z wszystkiem... i nie trzeba nawet na nią napierać. Oko jednak matki odgadnie.

Profesor zafrasował się.

— Może będziesz jadł pieczeń?

— Dziękuję ci... nie mam apetytu!

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

## OSTATNIE MODY.

— || — Jedna ze znanych powszechnie w Warszawie nadobnych dam, osoba pełna wykwintu, a nasza szanowna i wielce łaskawa przyjaciołka, pisze z Paryża dla *Kurjera* następujących kilkadziesiąt słów:

..... „Tyle tu uroczystości, zabaw i resurs różnych, iż prawdziwie cierpieć można *embarras de richesse.*

Zebrania w ogrodach i w towarzystwie, wyścigi, wystawa i Salon tegoroczny, ożywiony jak nigdy,— wszystko podaje pięknym paniom najlepszą sposobność do wystąpienia w nowych wytwornych a często ekscentrycznych strojach.

Na wystawie w ostatnich czasach wielką sensację w kierunku mody sprawiło... otwarcie sekcji hiszpańskiej przez Don Franciszka z Assyżu, dokonane jeszcze przed śmiercią królowej Mercedes.

Podczas aktu tego, toalety były bowiem istotnie najświetniejsze.

Powszechną uwagę zwróciła wtedy markiza de C... wspaniała a niebiesko zieloną tualetą „de ville.“

Na ostatniem *soirée* u hrabiego d'Eu, syna księcia de Nemours, w hotelu d'Albe, znalazło się wszystko co tylko znakomitego z płci białej było w stolicy świata.

Tu też ukazała się królowa Izabella hiszpańska, w arcykosztownej tualecie, przeznaczonej na wesele króla Alfonsa, gnącej się pod ciężarem koronek i brylantów.

Porywająca, wielce dystyngowana hrabina de P..... miała białą suknię z długim ogonem „*crèpe-lisse*“, narzuconą i ubraną przytem morską trawą.

Gors bardzo głęboko wycięty—djadem na czarnych wił się włosach.

Powszechnie noszoną na wystawie suknią jest gładka „robe-princesse“ z „Tussore de soie“, fularu, batystu, lub tkaniny barwy „écru“.

Talję ściska według najnowszych wymagań pasek z oksydowanego srebra z czasów Franciszka I-go.

Modny jest przed wszystkiemi kapelusz z włoskiej słomki, fasonu „Tubarry“, ubrany sutym wieńcem kwiatów.

Parasolka winna być bezwarunkowo z tej samej materji co i suknia.

Pończoszki noszą się jedwabne, „écru“ lub „Little thread“.

Buciki formy, Marion Delorme“ związane są szerokim bandażem, rękawiczki szwedzkie, welon gazowy trzymany bywa w... ręku.

Ogony nieco... krótsze.“

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

═ *Tilsiter Zeitung* zapewnia, że od czasu względnego podniesienia się waluty rossyjskiej, przewóz towarów z Królestwa i Cesarstwa przez prusko-rossyjską granicę zwiększył się; przybyć miały w połowie zeszłego miesiąca do Ejdkun bardzo znaczne partje towarów przewożone specjalnemi pociągami.

═ W instytucie inżenierów dróg komunikacji znajdować się będzie w przyszłym roku szkolnym dziesięć stypendjów po rs. 300 dla studentów pochodzących z Królestwa.

═ We środę odbywać się będzie w Petersburgu w biurze dyrekcji niedoszłe w dniu 20 czerwca v. s. zwyczajne i nadzwyczajne ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów drogi żelaznej nadwiślańskiej; zebranie to, jakakolwiek byłaby ilość biorących w nim udział akcjonarjuszów, będzie mogło stanowić prawomocne uchwały.

═ Radca stanu Korniłowicz, zarządzający warszawską izbą kontroli, który odbywał w ostatnich dniach objazd istytucji ministerjum finansów w gubernjach Królestwa, powrócił już do Warszawy.

═ W roku obecnym przybywa Warszawie jedna fabryka; będzie to fabryka cykorji, na wielką skalę, z lokomobilą parową.

═ Opłacany jest obecnie podatek kwaterunkowy.

═ Zarząd stada rządowego w Janowie zawiadamia, iż dnia 13 sierpnia odbędzie się tam licytacja na sprzedaż 31 koni, pomiędzy którymi znaczna część ogierów i klaczy.

═ Magistrat Warszawy podaje do wiadomości, że dnia 16 września r. b. odbywać się będzie licytacja na sprzedaż niewykupionych z lombardu lub niezaprolongowanych fantów; termin ostateczny wykupienia lub zaprolongowania jest do 13 sierpnia dla fantów srebrnych lub złotych, do 31 zaś t. m. dla wszelkich innych przedmiotów; po upływie tych terminów fanty złote lub srebrne przesłane zostaną do probierni dla stopienia i zamiany na gotówkę.

═ W czwartek dnia 18 b. m. o godzinie 10½ zrana, jako w chwili pochowania zwłok ś. p. Aleksandra hr. Wielopolskiego margrabiego Myszkowskiego w grobach rodzinnych w Młodzowach, odprawionem zostanie w kościele tutejszym św. Krzyża nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego.

═ Zeszłej soboty osoba zdająca się być dobrze poinformowaną zakomunikowała nam wiadomość, jakoby towary pochodzenia pruskiego miały wstęp swobodny do Królestwa. Bacząc na ważność kwestji zarządziliśmy co należy, aby dojść do źródła pogłoski. Jakoż p. Ant. Aug. Eger, współredaktor *Ekonomisty*, odbywszy podróż do Sosnowic, skąd wieść szła, jeszcze w dniu wczorajszym nadesłał nam następującą depeszę: „**Wiadoma pogłoska jest bezzasadną, żaden towar nie został od cła zwolniony. Przyczynę fałszywej wieści jutro wyświetlę.**“ Prostując więc krążącą po mieście bajkę, oczekujemy bliższych w mierze tej wiadomości.

═ Bawi obecnie w Warszawie dr. Stanisław Janikowski, powszechnie szanowany profesor uniwersytetu jagiellońskiego.

═ Kancelarja sędziego pokoju czwartego rewiru, mieszcząca się dotychczas na Tłomackiem, w domu pod numerem 11, została teraz przeniesioną na ulicę Dzielną pod numer 11.

═ Biuro sędziego pokoju dziewiątego rewiru, znajdujące się dotąd na ulicy Brackiej, w domu pod numerem 17, przeniesionem zostało na ulicę Wspólną, do domu pod numerem 23.

═ Roboty około sadzawki w ogrodzie która ma być nawodniona, prowadzone są energicznie.

Dno sadzawki zostanie pokryte nawiezioną tam gliną na grubość 18 cali, na to zaś dopiero pójdzie dziewięciocalowy pokład ziemi i bruk; prawdopodobnie przez taką warstwę woda już nie przesiąknie.

Z naszej strony sądzilibyśmy, że zamiast bruku byłaby może dogodniejsza warstwa asfaltu.

Kopiec w środku sadzawki ma być ozdobiony kamieniami artystycznie ułożonemi, przyczem obecnie istniejąca fontanna zostanie cokolwiek przerobiona.

Wodę przypływającą z głównego wodozbioru odprowadzać będzie ku Wiśle specjalny kanał, którego budowa zostanie wkrótce rozpoczętą.

═ Zwyczaj spędzania skwarnych miesięcy lata poza murami miasta coraz więcej się rozpowszechnia pomiędzy mieszkańcami Warszawy. Zarogatkowe domki i wille pełne są warszawiaków, którzy jednak nad inne okolice przekładają strony Wierzbna, Mokotowa, Czerniakowa i Sielc. W ostatnich z wymienionych miejscowości mieszka w tym roku kilkadziesiąt rodzin. Zapewne na wybór tej a nie innej okolicy wpływa bliskość miasta, z którem każdego wiążą ciągłe stosunki, potrzeby i obowiązki. Ale pomimo tej bliskości komunikacja nie jest tak łatwa jakby się zdawało, gdyż chcąc udać się do miasta trzeba albo zamawiać z Warszawy dorożkę, albo nająć wiejski ekwipaż, co zwłaszcza w porze robót w polu nie jest rzeczą tak łatwą i prostą, jakby sądzić można. Do Mokotowa kursują stale omnibusy, jesteśmy przekonani, że i omnibus, któryby choć kilka razy na dzień odbywał drogę od placu Aleksandra do Sieleckiego parku, znalazłby zawsze dostateczną liczbę pasażerów, którzyby chętnie zapłacili za taki kurs po 15 a nawet i 20 kopiejek. Może który z więcej przedsiębiorczych właścicieli omnibusów wprowadzi projekt nasz w wykonanie, choćby sposobem próby, którą jesteśmy pewni da korzystne rezultaty a używającym willegiatury zapewni tak pożądaną dogodność.

═ Dochodzą do nas liczne narzekania w kwestji... psów.

Rzecz ma się w ten sposób, że wielokrotnie są eskamotowane medale zawieszane na szyi psom, świadczące jak wiadomo o zapłaceniu rublowego podatku za psa.

Otóż magistrat, dla powtórnego uzyskania medalu wartującego kop. 5—10, każe opłacać po drugi raz podatek (rubla), bez względu na to że właściciel przedstawia kwit od pierwszej opłaty.

Sądzimy, że właściwie za dowód opłaty uważać należy kwit, nie zaś medal i że możnaby znaleść inny właściwszy sposób załatwienia podobnych kwestyj.

═ **Ze sztuki.**

* Dziś — według niewzruszonej woli dyrekcji — mamy aż dwie... *premiery.*

W teatrze wielkim występuje Rossi w „Koriolanie“ — równocześnie „Pan Damazy“ ujrzy światło gazowe w sali letniej.

Pożegnanie z wielkim tragikiem włoskim pewno będzie uroczyste.

* Jutro „Hugonoci“.

Raula śpiewać będzie p. Zakrzewski, partję pazia, według partycji bez żadnych zmian w dwóch arjach, wykona p. Machwicówna.

* Przy końcu października przypadą 45-letnia rocznica zawodu artystycznego Alojzego Żółkowskiego.

* „Piękna“, dramat Wł. Okońskiego, opuścił już prasę.

* Siemiradzki spodziewany jest czasu jesieni w Warszawie.

* Na wystawie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Warszawie ukazały się prace wysoce utalentowanego malarza galicyjskiego, Gotlieba z Drohobycza.

Gotlieb do płócien swych wybiera wyłącznie postacie z ludu Izraela.

Widzimy obecnie „Uriela Acostę“ i „Szajloka z Jessyką“.

Jest też portret autora w stroju wschodnim.

* Bilse daje jutro wieczór wagnerowski z wyjątkami z „Trylogji“.

Pojutrze wieczór Beethovena.

Lubownikom muzyki przypominamy iż kapela lignicka krótko już bawić będzie w Warszawie.

═ Liczbę zapowiadanych nowych pism powiększy jedno jeszcze, o jakim się obecnie dowiadujemy.

Ma to być organ przeważnie poświęcony interesom handlu.

Czy skończy się na zapowiedzi—zobaczymy.

═ Ktoby się tego spodziewał?!

Tak—ktoby się tego spodziewał, iż po Koperniku, niemcy zechcą nam zaanektować... Winawera.

A jednak tak jest.

*B. Börsen-Courier* poczciwego naszego a okrytego sławą p. Szymona robi szachistą berlińskim, dopisując też w nawiasie przy Cukiertorcie—wielkie słowo: „Berlin“.

Zabawny chłopak z tego *B. B. C.*; Siemiradzkiego nadto pcha gdzie nie należy i bataliście polskiemu Brandtowi każe koniecznie rodzić się nad Spreą!

Czy to sumienność czy... dobre informacje?

═ Rzecz nie tyle ciekawa co smutna!

Po burzy w czerwcu, ulica Książęca, jak wiadomo, stała się niemożliwą do przebycia.

Przebrukowano ją tedy od stóp do głów, wraz z chodnikami.

W zeszły zaś wtorek w końcu otwarto ją do użytku publicznego.

I cóż?

W sobotę tegoż samego tygodnia spostrzedz już było można głęboko powyjeżdżane koleje.

Nie pozostaje nam do powiedzenia nic, bowiem fakt sam mówi za siebie.

═ **Echa z prowincji.**

* Wieś Konary, położona w powiecie kalwaryjskim, stała się w tych dniach widownią rozbójniczego napadu.

Banda bowiem złoczyńców zakradła się w nocy do domu miejscowego obywatela.

Wynosząc jednak różne rzeczy, zbrodniarze obudzili śpiącego lokaja, który pomimo znacznej liczby napastników, rzucił się na nich odważnie.

Uległ on wprawdzie przeważającej sile przeciwników, gdyż zbito go nader mocno, ale krzykiem zdołał rozbudzić innych domowników, przy nadejściu których złodzieje uciekli pośpiesznie.

* Spłonęło dziesięć gospodarskich zabudowań, oraz cała pasieka we wsi Żeleźniki, znajdującej się w powiecie węgrowskim.

Pożar powstał z nieostrożnego podkurzania roju pszczół na drzewie.

* Klęską pożaru dotkniętą także została wieś Nieznanowice, leżąca w gubernji kieleckiej, w powiecie włoszczowskim.

Stały się pastwą ognia zabudowania dworskie.

* W lubelskiem powstać mają wkrótce dwie nowe fabryki zapałek.

* Biuro dyrekcji naukowej przeniesiono już z Chełma do Lublina.

* W Koninie, podczas strzelania z armat, nastawiający działo zabił przypadkiem szeregowca Gr.

* W starożytnem ozdobionem ruinami potężnego zamku gnieździe Firlejów, Janowcu, który niedawno nabyty został wraz z sąsiedniemi Oblasami za sumę stu kilkudziesięciu tysięcy rubli przez p. Ludwika Budziszewskiego, znajdują się pośród pysznego starego parku źródła żelazne i słono-jodowe.

Bliskość kolei żelaznej i Wisły, miejscowość nader zdrowa i urocza, nastręczają pytanie, czy nie należałoby pomyśleć o urządzeniu tutaj zakładu leczniczego oraz letnich mieszkań.

Sądzimy, że lekarze warszawscy postąpiliby właściwie, zwiedziwszy tę miejscowość i zbadawszy na gruncie naturę źródeł.

═ Pieniactwo fatalnie znów szerzyć się poczyna.

Dowodem następująca sprawa o... laskę!

Pan X zabrał żartem przyjacielowi swemu laskę.

Przyjaciel uważał za stosowne zaskarżyć go do

sędziego pokoju, lecz ponieważ zapozwany nie stawił się a powód nie dał dowodzeń, przeto akcję oddalono.

Sędziowie pokoju powinniby ostremi karami okładać pieniaczy.

= **Wypadki.**

* W sobotę około czwartej po południu w nieruchomości p. Zaborowskiego, przy rogu ulic Smoczej i Dzielnej, ukazał się ogień.

Płonęły komórki pełne słomy, siana i innych przedmiotów.

Ogień energicznie działające straże wkrótce ugasiły.

Komórki pomimo to zostały spalone.

* Około godziny jedenastej wieczorem przy ulicy Świętojerskiej zapaliła się w fabryce cukierków podłoga.

Ogień natychmiast przez toporników oddziału pierwszego przytłumiony został.

* Przy budowie domu na ulicy Brühlowskiej kobieta podająca cegłę spadła z rusztowania.

Złamała ona nogę.

* Wczoraj o godzinie trzeciej uderzył w obrębie Warszawy piorun.

Zabił on konia w koszarach kirasjerskich w Łazienkach.

Silnemu uległ wstrząśnieniu obok stojący żołnierz.

Szopa w którą uderzył piorun zapaliła się, lecz zdołano ją ugasić.

* Na ulicy Złotej pobiły się onegdaj dwie kobiety.

Poraniły się one dość silnie nożami.

* Na ulicy Nowomiejskiej wczoraj nad anem dwóch ludzi napastowało w celu rabunku kobietę.

Przy pomocy nadbiegłego policjanta zdołano ptaszków przytrzymać.

— *Sprostowanie.* W ogłoszeniu konkursów Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, temat rzeźbiarski ma być wyrażony w następujący sposób: „Dawid zwycięzcą Goliata; wysokość figury głównej ma wynosić cali 24.“ Vice-prezes Towarzystwa *Wojciech Gerson*, P. o sekretarza komitetu *Ignacy Kosmowski.*

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: B. S. rs. 1 na pogorzelców Wieruszowa; H. K. rs. 5, M. D. rs. 1 kop. 50 dla pogorzelców Rawy.

— T. W. złożył okulary złote do spieniężenia na rzecz restauratora z Dziekanki, dają rs. 10. Kto da więcej?

— Woreczek znaleziony d. 12 b. m. wieczorem na Nowym-Świecie zawierający małą kwotę pieniędzy, kartki i różne notatki, za udowodnieniem odebrać można w redakcji *Kurjera Warszawskiego.*

## Nekrologja.

† W przyszłą środę, to jest dnia 17 b. m., w dalszym ciągu nabożeństwa ku czci Najświętszego Serca Jezusowego, odbędzie się w kościele Opieki św. Józefa (wprost ulicy Królewskiej) wotywa żałobna o godzinio **9-tej** rano.

† W dniu 16 b. m, to jest jutro, odprawi się żałobne nabożeństwo w kościele archikatedralnym św. Jana, o godzinie **9 i pół** zrana, za duszę Ignacego **Rembielińskiego,** na które pozostała żona z synem zapraszają. —13252—

† We wtorek, to jest dnia 16 b. m., w kościele dolnym Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **9-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Rozwadowskich **Miazio,** na które pozostały mąż uprzejmie zaprasza rodzinę i przyjaciół. —13216—

† Ś. p. Adam **Rzecznik,** emeryt, kawaler orderu świętego Stanisława 3-ej klasy i znaku nieskazitelnej służby, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 81, w dniu 13 b. m rozstał się z tym światem. Pogrążeni w smutku: żona, córki, syn i wnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża dnia 16 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski o godzinie **5-ej** po południu, odbyć się mające. —13182—

† Po długiej i ciężkiej słabości opatrzona św. Sakramentami, w dniu wczorajszym o godzinie **10-tej** zrana, ś. p. Franciszka **Sułkońska,** panna, przeżywszy lat 35, rozstała się z tym światem. Pozostała w żalu matka, brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo do kościoła św. Antoniego w dniu 16 b. m., o godzinie **11-ej** zrana i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu na cmentarz powązkowski o godzinie **3-ej** po południu, odbyć się mające. —13145—

† Ś. p. **Józef Woźniarski,** towarzysz sztuki drukarskiej, dyspozytor drukarni przy kancelarji warszawskiego ober-policmajstra, po krótkiej i ciężkiej słabości, w wieku lat 36, w dniu 14 lipca r. b. przeniósł się do wieczności. W nieobecności familji zaprasza się przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego, na żałobne nabożeństwo w dniu 16 b. m. i r. o godzinie **6 tej** rano, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie **4 i pół** po południu na cmentarz powązkowski, odbyć się mające.

† W dniu 16 b. m., to jest w następujący wtorek, o godzinie **9-tej** rano, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie wotywa za duszę ś. p. Marji z Żołądkiewiczów **Zeüschner,** a to z legatu przez W. Edmunda Roesler uczynionego. O czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —13232—

† Ś. p. Julja **Steinmetz,** przeżywszy lat 28, po krótkie lecz ciężkiej chorobie w dniu 14 lipca przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążona rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej w dniu 16 b. m., to jest we wtorek, o godzinie **5-tej** po południu na cmentarz ewangelicko-augsburski odbyć się mające. —13239—

† Ś. p. Jan **Becker,** fotograf, po długich cierpieniach przeżywszy lat 30 zasnął w Bogu, dnia 14 lipca r. b. Stroskana matka wraz z siostrami, braćmi i szwagrami zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej, nastąpić mające dnia 16 lipca o godzinie **7-ej** po południu na cmentarz ewangelicki odbyć się mające. —13255—

† Ś. p. Eugenja **Betcher,** najukochańsza córeczka Józefa i Anny z Kurowickich **Betcher,** po długich cierpieniach rozstała się z tym światem. Pozostali rodzice zapraszają krewnych przyjaciół na eksportację zwłok w dniu 16 b. m. z kościoła św. Marcina przy ulicy Piwnej o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —13282—

## KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Berlin** 12-go lipca. — Wojskowi uczestnicy kongresu zwiedzili w dniu dzisiejszym tutejsze nowe koszary i lazaret garnizonowy. Następnie udali się do jednego z celniejszych fotografów. W atelier Haasego zdjęto grupę z austryjackich członków kongresu (osób 14) z Andrassym na czele. Za ich przykładem poszli wysłańcy innych narodowości.

× **Berlin** 13-go lipca.—Hödel zachowuje się w więzieniu z bezczelnym cynizmem. Apetyt nie opuszcza go ani na chwilę. Wyrok zdaje się lekceważyć.

× **Hamburg** dnia 10-go lipca. — Z Ameryki donoszą: W wychowawczym zakładzie dla chłopców w Jamajce odkryto oburzające nadużycia. Przełożony tegoż zakładu, który liczył 400 młodych chłopców, przeznaczoną dla tychże żywność obracał na pasienie świń, któremi handlował. Głodową śmiercią zagrożeni uczniowie, literalnie walczyli o jedzenie ze świniami; w tej walce wielu poniosło znaczne uszkodzenia, których rezultatem, skutkiem zupełnego zaniedbania i braku troskliwości, było odjęcie w ośmnastu wypadkach palców u nóg a nawet całych nóg. Młodzież tem więcej oburzoną osadzono w zamknięciu, przez trzy dni nie dając jej pić ani jeść. Wydostawszy się na wolność, zniszczyli uczniowie sąsiednie ogrody owocowe, starając się zaspokoić głód. Właściciele tychże zawiadomili o tem gubernatora, który polecił badanie a następnie reformy. Wielkie oburzenie wyraził lord Carnarvon z tego powodu całemu rządowi.

× **Wiedeń** 13-go lipca.—Dr Kazimierz Grocholski otrzymał godność radcy tajnego.

× **Lech** (w Tyrolu) dnia 10-go lipca. — W tych dniach spadł tu śnieg obfity.

× **Praga** dnia 11-go lipca.— Jenerał br. Philipoviez wyjechał już ztąd po uroczystem pożegnaniu załogi.

× **Lwów** 15-go lipca (godzina 4 rano).— Dziś przejechał tędy J. K. Mość szach perski.

## Przegląd polityczny.

Do zbioru aktów dyplomatycznych przybył tedy traktat berliński, podpisany przedwczoraj przez reprezentantów siedmiu mocarstw europejskich na uroczystem posiedzeniu kongresu, dwudziestem z rzędu i ostatniem w szeregu obrad nad pokojem, który cały miesiąc czasu zajęły. Od 13-go czerwca do 13-go lipca trwały układy uwieńczone nareszcie od dawna oczekiwanym rezultatem. Pokój berliński przynosi z sobą znaczne zmiany na wschodzie i w polityce pozostawia ważne ślady. Jaką właściwie wartość przypisać mu należy — wskaże historja; czy zadzierzgnięte węzły ręką dyplomacji europejskiej utrzymają się długo, czy wkrótce nowa plątanina nie pomięsza nici tej kunsztownej tkanki z takim mozołem nawiązanej, czy robota pozakongresowa angielskiej firmy nie wywoła rychło nowej konkurencji—na to wszystko tylko sama przyszłość faktami odpowiedzieć może, bo wszelkie kombinacje nic pewnego nie przedstawiają.

Z wyników kongresu, Austrja najtańszym kosztem najwięcej skorzystać może. Bez znaczniejszych poświęceń, bez mobilizacji nawet, zyskała sobie mandat do zajęcia Bośnii i Hercegowiny. Rossja pozbywszy się niedogodnych dla siebie warunków traktatu paryzkiego, stosunkowo dostała mniej niż się spodziewać mogła; tak przynajmniej utrzymują niektórzy politycy petersburscy. Jedynie tylko główny cel wojny wschodniej, wyswobodzenie chrześcijan na półwyspie bałkańskim—osiągniętym został w zupełności. Materjalne korzyści Rossji stanowi w Europie Bessarabia i powiększenie granic na terytorjum azjatyckiem.

Anglja korzystając ze sposobności dobiła targu z Portą i wziąwszy Cypr zapewniła sobie powodzenie dla przyszłej polityki wschodniej, jeżeli niespodzianki lorda Beaconsfielda nie natrafią także na coś niespodziewanego. Kanclerz Anglji pod pozorem bólu gardła nie pokazywał się na ostatnich dwóch sesjach, unikając tym sposobem drażliwych interpelacyj. Ks. Bismarck przez ciekawość o godzinie 10-ej w nocy złożył jeszcze w piątek przed podpisaniem traktatu pokojowego — wizytę Beaconsfieldowi i pomimo spóźnionej pory konferował z nim pięć długich kwadransów.

Zapewne kwestja cypryjska i konwencja 4 czerwca musiała obu dyplomatom nastręczyć sposobność do zajmującej rozmowy, tem bardziej, że inne mocarstwa zachowując taktowne milczenie, nie przyjęły z prawdziwą obojętnością wiadomości o traktacie anglo-tureckim li tylko *ad referendum.* Francja bowiem tą angielską niespodzianką wcale nie jest zadowoloną. Prasa republikańska podniosła krzyk, *National* utrzymuje, że stanowisko pana Waddingtona zachwiało się.

Dzienniki paryzkie utyskują, że reprezentanci Francji wracają z gołemi rękami z kongresu, że nie umieli dla republiki żadnej korzyści osiągnąć i pozwolili się Disraelemu w pole wyprowadzić. *H. T. B.* nawet w pierwszej chwili rozrzuciło sensacyjną depeszę po wszystkich stacjach telegraficznych z wiadomością niepotwierdzoną, że Francja zamierza zająć Saint-Jean d'Acre, albo miasto Beirut w Syrji, aby się odbić i nie pozostać w tyle za innymi.

Bardziej od republiki rozirytowały się Włochy; dzienniki zagraniczne przypuszczają nawet tę ewentualność, że król Humbert wystąpi z jaką akcją zbrojną, tylko jak i kędy?—to pewna, że nie chcąc zerwać dobrych stosunków z Austrją, nie będzie mógł nawet dotknąć się Albanji, a cóż mu innego pozostaje?

Niemcy nie mogąc przypuścić, aby coś ważnego w polityce mogło się stać bez ich wiedzy i udziału, spokojnie przynajmniej z pozoru zapazują się na kwestję cypryjską i nie spodziewają się żadnych z tego powodu zawikłań.

*Berl. Boers.-Courier* donosi, że na piątkowem przedostatniem posiedzeniu kongresu, oprócz odczytywania i komentowania wszystkich 69 punktów traktatu berlińskiego (paryzki posiadał ich o 35 mniej)—ks. Gorczakow zażądał w imieniu Rossji zneutralizowania Szypki ze względu na to, iż wspomniany wąwóz jest miejscem wiecznego spoczynku wielu poległych rossjan.

Reprezentanci Porty oświadczyli, iż nie mają w tej mierze żadnych instrukcyj i odpowiedzieć nie mogą; wówczas kanclerz Rossji zwrócił się z prośbą do prezydującego, ażeby wezwał delegatów tureckich do skomunikowania się ze swoim rządem drogą telegraficzną, wszelako gdy nawet po tem instrukcje nie nadeszły z Konstantynopola, kongres postanowił przyjąć propozycję Rossji, nie chcąc dłużej przewlekać obrad nad kwestją tak małej wagi. Dla względów strategicznych wprawdzie, wąwóz Szypki mając zabezpieczoną neutralność, może się kiedyś okazać bardzo korzystnym warunkiem.

Na sobotniem posiedzeniu miała być podobno dla ks. Bismarcka, w dowód uznania i wdzięczności, urządzoną owacja ze strony uczestników kongresu. Hr. Andrassy po roli powitania miał też wygłosić mówkę pożegnalną, a wieczorem na obiedzie wznieść toast i podnieść tamę swojej wymowy.

Ciekawą byłoby rzeczą, gdyby zapatrując się na lorda Beaconsfielda, kanclerz Austrji odezwał się na pożegnanie w podobnym duchu i ogłosił swoim kolegom, że dla ustrzeżenia europejskich posiadłości Turcji, Austrja weszła z Portą w przymierze, za co od niej uzyskała prawo do zajęcia Bośnji. *Neues Wien. Tagblatt* podaje właśnie podobną pogłoskę, a dzienniki węgierskie unosząc się nad konwencją 4-go czerwca, domagają się nawet od Austrji podobnego przymierza.

O ile na zachodzie Europy sytuacja polityczna nie przedstawiła się jeszcze całkiem dokładnie i zdecydowanie, o tyle znowu na półwyspie bałkańskim, grożąca burza rozwiewa się powoli i wielkie chmury nikną na horyzoncie politycznym. *Fremdenblatt* dowiaduje się z Bukaresztu iż ks. Karol postanowił nie stawiać czynnego oporu uchwałom kongresu i przyjęcie Dobrudży zaakceptować.

W Serbji skupczyna od umizgów do Niemiec zaczęła swoje obrady i objawiła zadowolenie z takiego rozstrzygnięcia sprawy, jakie jej kongres zgotował. Bośniacy znowu oswajają się coraz więcej z myślą o austrjackiej okupacji; opozycja mięknieje, o zbrojnym oporze 50,000 wojska regularnego pod dowództwem dzielnego Osmana-baszy nic jakoś nie słychać, a *Fremdenblatt* nawet donosi, że władze otrzymały od rządu polecenie, aby przygotowały ludność na przybycie austryjaków i wytłómaczyły jej, że ci ostatni wchodzą do kraju w przyjaznych intencjach.

Zajęcie Cypru przez anglików stało się od środy faktem dokonanym; ceremonja odbyła się przy entuzjastycznym udziale ludności w obecności Sami-baszy reprezentanta Porty i Baringa sekretarza ambasady angielskiej. Potrzeba jeszcze tylko zezwolenia parlamentu na udzielenie funduszów, jakie konwencja wymagać będzie.

O nowo zamianowanym gubernatorze Cypru sirze Wolseley'u donoszą, iż wstąpił do wojska w r. 1852, w 1859 został podpułkownikiem, służył w wojnie krymskiej, potem w Chinach, był w kilku kampanjach. Za jego czyny i usługi parlament wyraził mu publicznie swe podziękowanie i ofiarował mu 25,000 funtów szterlingów. Sir Garnet Wolseley jest honorowym obywatelem miasta Londynu, posiada mnóstwo orderów, przez pewien czas był gubernatorem Natalu; jest on autorem bardzo rozpowszechnionej w Anglji książki dla użytku wojskowego pod tytułem: *The Soldier's Pecket Book for Field Service;* obecnie ma on 45 lat wieku.

# Telegramy prywatne.

*Warszawa 13 go lipca wieczorem.*

*Rzym* 12-go.—Posiedzenie senatu. Rozprawy nad budżetem wydziału spraw zagranicznych. Na zapytanie Caraciolo, oświadcza minister Baccarini, że mocarstwa tymczasem jeszcze muszą zachowywać tajemnicę, do której zobowiązały się w sprawie kongresowych narad, i że nie trzeba wyrokować przed poznaniem tego co kongres zdziała. Przypomniał zresztą słowa prezesa gabinetu Cairolego, wypowiedziane d. 4 maja r. b., że rząd włoski pozostanie wierny podstawowym zasadom prawa narodowego. Jak tylko rząd będzie mógł poinformować parlament, zaraz to uczyni. Na pytanie Pepolego o traktat handlowy z Francją, Baccavini odpowiada, że Włochy są gotowe wznowić układy handlowe z Francją i oczekują na jej propozycje.

*Londyn* 12-go.—Telegram *Reuter's office* z Larnaki na Cyprze: Sami basza jako reprezentant Porty i Baring jako przedstawiciel Anglji, dnia 11-go b. m., śród entuzjazmu ludności, ogłosili zajęcie Cypru w posiadanie przez Anglję (w telegramie niemieckim: „die Besitznahme").

*Konstantynopol* 12-go. — Dzisiejsze dzienniki poranne ogłaszają konwencję anglo-turecką. Wczorajsza nadzwyczajna rada ministerjalna zajmowała się i grecką kwestją. Tutejsi kupcy greccy są bardzo rozgniewani na Anglję za jej zachowanie się w sprawie greckiej i nie chcieli przyjąć bankietu proponowanego przez tutejsze kupiectwo angielskie.

*Paryż* 12-go. — Według wiadomości otrzymanych w ministerjum marynarki na Nowej Kaledonji rzeczywiście wybuchło powstanie. Zbuntowali się krajowcy. Ofiarą buntu padło dotąd 89 osób, w liczbie których jeden dowódca pułku. Wprawdzie wielkorządca Nowej Kaledonji donosi, że już bunt poskromił, ale ministerjum mimo to zawiadomiło go telegraficznie o wysyłce posiłków z Sajgonu i z Francji, zalecając mu przytem jak największą energję.

*Warszawa dnia 14-go lipca.*

*Berlin* 13-go. — Ponieważ prawdopodobnie w najbliższej przyszłości zdrowie j. c. mości nie ulegnie żadnym istotnym zmianom, przeto nie będą już wydawane codzienne biuletyny o stanie jego zdrowia. *Lauer. Langenbeck. Wilms.*

*Londyn* 13-go. — Telegram *Daily News* z Wiednia 12 b. m. Układy między Austrją a Portą w sprawie okupacji zbliżają się do końca. Dla uniknięcia starć austryjacy będą się posuwali zwolna. Bośniacki wali (gubernator) otrzymał rozkaz wywierania wpływu na ludność mahometańską, żeby nie stawiała oporu.

*Kragujewacz* 13-go. — Po 4-godzinnych rozprawach nad adresem skupczyna przyjęła jednogłośnie projekt do adresu, wypracowany przez większość komisji adresowej. Wpłynęła na to mowa ministra Gruicza, który skupczynę zaklinał, żeby z pobudek oportunizmu i w interesie kraju nie napadała na ewentualne uchwały kongresu.

*Berlin* 13-go.—Na dzisiejszem posiedzeniu kongresu pełnomocnicy mocarstw w porządku alfabetycznym podpisali traktat złożony z 58 artykułów. Po podpisaniu hr. Andrassy wynurzył zgromadzeniu podziękowanie za to, że się zasłużyło sprawie pokoju, a księciu Bismarckowi za doprowadzenie wielkiego dzieła do skutku. Odpowiedź Bismarcka zakończyła kongres.

*Berlin* 13-go. — Prezydjum tutejszej gminy izraelskiej, w swojem imieniu i w imieniu pozostałych większych gmin tego wyznania w Niemczech, przesłało księciu Bismarckowi adres dziękczynny za spółczucie, jakie kanclerz państwa niemieckiego okazał na kongresie dla sprawy polepszenia bytu żydów w małych państwach wschodnich.

*Berlin*, 13-go.—Ponieważ co do zamiaru utworzenia w Konstantynopolu europejskiej komisji finansowej, czuwającej nad długiem tureckim, pełnomocnicy tureccy w Berlinie odpowiednich instrukcyj nie mieli, przeto nie chcąc przedłużać kongresu, postanowiono nie przyoblekać tej propozycji w formę uchwały, tylko wezwać Portę, żeby się nie sprzeciwiała ustanowieniu takiej komisji w Konstantynopolu. Karateodory basza oświadczył, że Porta pewno zgodzi się na taką komisję.

*Londyn*, 13-go. — Utworzyło się tu konsorcjum dla budowy kolei żelaznej na Cyprze.

*Pera*, 13 go.—W przedmiocie ewakuacji Batumu postanowiono tu zastosować się zupełnie do woli Anglii.

*Londyn*, 13-go.— Dowiaduje się *D. Tel.* z Berlina, że w ostatniej jeszcze chwili Rosja domagała się Bajazydu, na co Anglja nie przystała. *Standard* pisze, iż Zywin i Soghanludag zostały w ręku turków. Ten sam dziennik pisze, iż w dyplomatycznych kołach wiedeńskich roztrząsają plan protektoratu austryjackiego nad Turcją europejską, analogicznego z protektoratem Anglii nad Turcją azjatycką.

*Times* donosi, że wniosek Bismarcka, żeby traktat był ogłoszony dopiero po ratyfikacji, został z powodu zarzutów Salisburego odrzucony. Traktat będzie natychmiast przedstawiony parlamentowi. Układy między Austrją a Turcją o zajęcie Bośnji idą pomyślnie. Według *Daily News*, nie było nigdy żadnego sporu w kongresie o Bajazyd.

*Warszawa, dnia 15-go lipca.*

*Paryż* 14-go. — *Mémorial diplomatique* pisze, iż wicekról indyjski usiłuje zjednać radżów dla Anglji, żeby agitacjom rosyjskim przeszkodzić. Rząd angielski będzie uważał wszelką napaść na Konstantynopol jako napaść na Turcję azyjatycką. Kapitaliści angielscy przygotowują się do eksploatowania Mezopotamji.

*Berlin* 14-go. — Główne przepisy traktatu berlińskiego są następujące:

Wszystkie rządy zgodziły się („d'accord") na to, że kongres berliński przyjął za podstawę traktat sanstefański łącznie z paryzkim i londyńskim.

Artykuły o ustaleniu granic są bardzo długie i szczegółowe. Danina, którą Bulgarja ma płacić Porcie, będzie oznaczaną przez Europę ze względem na dochody tego kraju. Wybór księcia nastąpi w Tyrnowie. Książę nie może pochodzić z rodziny panującej w Europie.

Ogłasza się niepodległość Serbji, Czarnogórza, Rumunji pod warunkiem równouprawnienia wyznań.

Za ustąpienie Bessarabji na rzecz Rossji Rumunja dostaje Dobrudżę. Czarnogórze dostaje Antivari, prawo swobodnej żeglugi po Bojanie, ale nie ma prawa do flagi wojennej i do utrzymywania statków wojennych.

Austryja obejmuje administrację Bośnii i Hercegowiny, lecz z wyłączeniem pasa ziemi zawartego między Serbją i Czarnogórzem, gdzie się nadal utrzymuje zarząd turecki.

W Azji dostaje Rosja Ardahan, Kars, Batum i Olti. Najjaśniejszy Cesarz Rossyjski ma zamiar (intention) uczynić z Batumu wolny port wyłącznie handlowy (exlusivement commercial).

Tureja zobowiązuje się nadać Armenji organizację własną i zawiadomić o tem Europę; Krecie zaś nadać samorząd, oddawna już przez Portę przyobiecany.

Jest też w traktacie ustęp o sprostowaniu granicy na korzyść Grecji, ale niema nic o uregulowaniu długu tureckiego.

Okupacja Bulgarji przez Rossję trwa dziewięć miesięcy; liczba wojsk zajmujących nie powinna przewyższać 50,000.

Ratyfikacja traktatu nastąpi za 4 tygodnie.

*Berlin* 14-go. — Wczorajsze ostatnie posiedzenie kongresu rozpoczęło się prawie o samej 3ciej po południu, bo pełnomocnicy tureccy sgóźnili się o pół godziny. Mieli przedtem długą naradę o zajęcie Bośnji przez wojska austrjackie. Po podpisaniu traktatu zabrał głos hr. Andrassy i rzekł:

„Panowie!

„W chwili gdy usiłowania nasze doprowadziły do ogólnego porozumienia nie możemy nie złożyć hołdu znakomitemu statyście, który kierował naszemi zajęciami. Myślał on bezustannie o tem, żeby pokój zapewnić i utrwalić. W tym celu skierował wszystkie usiłowania swoje ku temu, żeby różnice zdań pogodzić między sobą i jak najszybciej położyć kres niepewności, która tak silnie nad Europą ciąży. Dzięki mądrości i niestrudzonej energji, z jaką nasz prezydent naszemi robotami kierował, przyczynił się on wielce do szybkiego powodzenia dzieła pacyfikacji, ktoreśmy wspólnie przedsięwzięli. Jestem przeto pewny jednomyślnego uznania ze strony tego wysokiego zgromadzenia, gdy wam zaproponuję żebyśmy jego książęcej mości księciu Bismarckowi wyrazili najgorętszą swoją wdzięczność. Jaknajlepiej też, sądzę, odpowiem waszym uczuciom, gdy przed rozstaniem się wypowiem najniższą wdzięczność naszą za wysoką życzliwość i goscinność łaskawą, jakiej byliśmy przedmiotem ze strony j. c. mości cesarza niemieckiego i najdostojniejszej rodziny cesarskiej."

Potem książę Bismarck wypowiedział kilka słów podziękowania i pożegnania, tak, iż ostatnie posiedzenie kongresu skończyło się o 4-ej.

Po południu o $6^1/_2$ odbył się w białej sali zamku wielki obiad galowy na 172 osób. Lord Beaconsfield i ks. Gorczakow nie byli obecni. Rozmieszczenie było prawie takie samo jak na obiedzie 13-go czerwca. Zaproszenia otrzymali także i czarnogórcy Petrowicz i Radonicz, pers Malkom-chan, obaj arcybiskupi ormiańscy, Risticz, Delyannis i Rhangaba. Damy były w sukniach czarnych aksamitnych z powodu żałoby po królu hanowerskiem.

Na zakończenie obiadu książę następca tronu wniósł toast następujący:

„Spełniły się nadzieje, z któremi przed miesiącem w imieniu cesarza witałem dostojnych zebranych na kongres mężów stanu; tak upragnione przez Europę dzieło pokoju uwieńczyło dopiero co ich usiłowania. Jako tłómacz uczuć mojego dostojnego ojca, uważam się za szczęśliwego że mogę złożyć swój hołd mądrości i pojednawczemu duchowi, które doprowadziły do tego wielkiego rezultatu.

„Dopięta właśnie zgoda stanie się nową rękojmią pokoju i dobrobytu powszechnego. Wszystko co do tego dążyć będzie, może być z góry pewnem spółdziałania Niemiec.

„W imieniu Najjaśniejszego Pana wnoszę toast za pomyślność monarchów i rządów, których przedstawiciele w dzisiejszym dniu pamiętnym podpisali traktat berliński".

*Londyn* 14-go. — *Times* w swojem drugiem wydaniu ogłasza tekst traktatu berlińskiego, liczącego 57 artykułów.

— ***Doktor Mieczysław Strasburger*** zmienił mieszkanie na ulicę Nowy-Świat pod nr 52. Przyjmuje chorych od godziny 4-tej do 6-tej po południu. (2—6) —13,091—

— ***Artur Bardzki,*** adwokat przysięgły, przeniósł swe mieszkanie na ulicę Leszno nr 7, trzeci dom od ulicy Rymarskiej; zastać można rano od 9 do 11, po południu od 5 do 7-mej. —12972—3—3

— Istniejący od lat przeszło 70-ciu przy ulicy Długiej, obok hotelu niemieckiego, ***zakład zegarmistrzowski*** znanej powszechnie firmy „***F. Lilpop,***" z dniem 12 czerwca r. b. przeniesionym zostaje i wcielonym do zakładu zegarmistrzowskiego syna mego ***L. M. Lilpop,*** przy ulicy Senatorskiej w domu W-go Piotrowskiego, naprzeciwko byłego pałacu prymasowskiego. Czuję się przeto w obowiązku zawiadomić niniejszem osoby interesowane, które bądź to nabyły nowe zegarki z mego zakładu przy ulicy Długiej, lub oddawały takowe do naprawy, aby z wszelkiemi reklamacjami, jak również po odbiór zostawionych do reparacji zegarów i zegarków, udawały się wprost na ulicę Senatorską do zakładu zegarmistrzowskiego syna mego, którego firma zaszczycona 8-letniemi względami szanownej publiczności, starać się będzie z akuratnością zadosyć uczynić wszelkim żądaniom.—*F. Lilpop.* —9650—

# Kurs giełdy warszawskiej,— dnia 15-go lipca 1878 roku.

| Weksle: | Dopełnione tranzakcje. | Z końcem giełdy żądano | Z końcem giełdy płacono |
|---|---|---|---|
| Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 200 marek | 138;137 92½ | 138. | —. |
| Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st. | 9.31 | 9.32½ | —. |
| Paryż 8 dni „ „ za 300 fr. | 112 05 | 112.15 | —. |
| Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl. | 120.60 | 120 90 | —. |

| Papiery publiczne. | Dopełniono tranzakcji. | Z końcem giełdy żądano | Z końcem giełdy płacono |
|---|---|---|---|
| Obligi skarbowe rs. 100 | —. | —. | —. |
| 4% L. zast. 3 okr. ser. I i II. | —. | 100. | — |
| 5% L. z. nowe z r. 1869 duże. | 98.90 95 | 99.10 | 98.75 |
| „ „ „ małe. | 98.80 85 | 99. | 98 60 |
| Listy zast. m. War. serji I. | 92 90 80 | 93.05 | 92.75 |
| „ „ „ „ II. | 92 30 35 | 92 50 | 92.20 |
| „ „ „ „ III. | 91.65 60 55 | 91.80 | 91.40 |
| Listy zast. m. Łodzi serji I i II | —. | —. | —. |
| 4% List. likwidacyjne duże | 86.70 80 | 87. | 86.60 |
| „ „ małe | 86 50 | 86.70 | 86.40 |
| Bil. Bank. Ces. ser. I. II. i III | — | 98 96.50 | —. |
| Ros. Poż. Prem. z r. 1864 | —. | —. | —. |
| „ „ z r. 1866 | —. | 244. | —. |
| 5% Listy zastaw. rossyjskie | —. | —. | —. |
| Pożyczka wschodnia | 94. | 94.25 | —. |

| Akcje i Obligacje. | Dopełniono tranzakcji. | Z końcem giełdy żądano | Z końcem giełdy płacono |
|---|---|---|---|
| Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125 | —. | —. | 236. |
| Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100 | —. | —. | —. |
| Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100 | —. | 81. | —. |
| Akc. dr. żel. War.-Terespolsk. | —. | — | 130. |
| Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej | 113 25 | —. | 113. |
| Akc. Banku Hand. w Warsz. | 252 | 253. | —. |
| Akc. Banku Dyskont. w War. | —. | 253 | —. |
| Akc. Banku Handl. w Łodzi | —. | 240. | 230. |
| Akc. War. Tow. ub. od ognia | —. | —. | —. |
| Akc. War. Tow. fabr. cukru | —. | 600. | 550. |
| Akc. Tow. fab. cukru Józefów | —. | 250. | —. |
| Akc. Dobrzel. T. fabryki cukru | —. | —. | 500. |
| Akc. T. Lilpop, Rau i Loew. | —. | —. | —. |
| Akc. Towarzystwa fab. machin | —. | —. | —. |
| Akc. Towarz. Łazien i Łaźni | —. | —. | —. |

**Wartość kuponów** od listów zast. $25^{5}/_{9}$ nowych $31^{17}/_{18}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $149^{4}/_{9}$ m. Łodzi $105^{5}/_{9}$ listów likwidacyjnych $48^{8}/_{9}$ obligów skarbowych $115^{2}/_{5}$ pożyczki prem. 1ej emisji $2^{4}/_{5}$ 2ej emisji $165^{2}/_{5}$



— Wysokość wody na Wiśle stóp 2 c. 6.

**STAN POWIETRZA**

Dziś rano ciepła st. 13, w południe 18 Reomura (760 Odmiana.)

Niewiadomi z teraźniejszego pobytu

**Stanisław Korban**

**i jego siostra Antonina Korban,**

syn i córka po zmarłej Anieli z Peków, 1° voto Korban, 2° Wiśniewskiej, pozostali—w interesie spadku po swych rodzicach, zechcą się zgłosić osobiście do b. Opiekuna swego Piotra Wiśniewskiego, w domu własnym Nr 1482 w Warszawie przy ulicy Śliskiej mieszkającego, lub wskazać swój pobyt. —13211—1—3

**Nauczycielka**

muzyki na fortepianie, posiadająca patent Instytutu Muzycznego, udziela lekcje tak w domu na własnym fortepianie jak i na mieście, po nader przystępnych cenach. Wiadomość, ulica Leszno Nr 65, w mieszkaniu W-nej Celińskiej. —13208—1—3

**Były Urzędnik Sądowy,**

spadły z etatu, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, czy to na Rządcę domu, czy też na jaką bądź prywatną posadę. Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto Nr domu 3, a mieszkania 4, w oficynie po prawej stronie, na pierwszem piętrze. —13180—1—2

Potrzebne są

**PANNY**

do maszyny i podręczne do bielizny. Wiadomość, ulica Freta Nr 14, u stróża. —13212—1—3

Potrzebne są

**PANNY**

uzdatnione i podręczne do sukień. Ulica Chłodna Nr 29,—stróż wskaże. —13193—1—3

Potrzebną jest zaraz

**PANNA**

kompletnie uzdolniona do szycia negliżów na maszynie, oraz podręczna. Chmielna Nr 25, mieszkania 20. —13184—1—2

Potrzebną jest

**Maszynistka.**

Ulica Włodzimierska Nr 14. —13231—1—1

**Młoda Osoba,**

z obfitym pokarmem, życzy sobie przyjąć dziecię do piersi. Ulica Krochmalna Nr 37, wiadomość w sklepiku. —13189—1—1

**Młody Człowiek,**

przybyły z zagranicy, wykwalifikowany kupiec, życzy sobie przyjąć miejsce za Buchhaltera lub Korrespondenta w języku niemieckim, gdyż tylko tym językiem włada, w Warszawie lub na prowincji, dużego wynagrodzenia nie wymaga się. Wiadomość uprasza zostawić w Kurjerze Warszawskim pod literami B. D. —13222—1—2

Poszukuje się

**PRAKTYKANTA**

do zatrudnień kantorowych w zakładzie fabrycznym. Oferty pod literą O. R. —13200—1—3

**UCZEŃ**

z prowincji, skończywszy 4-ry klasy gimnazjalne, poszukuje miejsca w jakim znacznym handlu. Trębacka Nr 8, u Przezdembskiego. —13205—1—3

**Żądaną jest Sklepowa**

do perfumerji, z kaucją do 200 rubli, na pensję 15 rubli z życiem. Wiadomość, Graniczna Nr 14, mieszkania 9, od 5 do 7 po południu. —13196—1—3

**Udzielam lekcje muzyki**

prywatnie w domach i na własnym fortepianie u siebie, za bardzo tanie pieniądze lub też znając języki i nauki klasyczne, mogę umieścić się zupełnie. Ulica Chłodna Nr 51, w podwórzu w sieni po prawej stronie, na 1-m piętrze, Nr mieszkania 9. —132.9—1—1

**Dla małych Dzieci.**

Osoba zajęta wychowaniem własnych, mająca mieszkanie z ogródkiem, życzyłaby sobie, przyjmować do wspólnej zabawy dzieci od 4 do 7-miu lat, gdzie oprócz opieki macierzyńskiej, wdrażać się będą dziatki do ciągłego systematycznego zajęcia, oraz zabawkami podług metody Frebla, wpływać na rozwijanie umysłów dziecięcych i wyrabianie sił fizycznych, konwersacja w języku francuzkim. — Za cenę bardzo przystępną. — Bliższa wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 3, w bramie na prawo. —12153—4—6

**Komora Główna Składowa**

**Warszawska,**

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 6 (18) Lipca roku bieżącego, t. j. w czwartek i dni następnych, z wyjątkiem świąt, w gmachu Komory przy ulicy Chmielnej pod Nr 1555, odbywać się będzie od godziny 10 tej z rana, licytacja na wyprzedaż rozmaitych towarów skonfiskowanych, których szacunkowa wartość wynosi w ogóle rs. 1016 kop. 20.

Warszawa, d. 1 (13) Lipca 1878 r.

1—1 — 13213 —

**URZĄD STARSZYCH**

**Zgromadzenia Piwowarów**

Ma honor zawiadomić pp. Majstrów, że półroczna sesja tegoż zgromadzenia, odbędzie się w Sobotę, to jest 20 Lipca r. b. w sali Posiedzeń Magistratu. 1—3 — 13195 —

**Fabryka Kwiatów**

**Antonina Szymkiewicz**, ze starszą swoją pracownicą—wyjechała do Paryża dla studjów nad postępem wyrobu kwiatów i dla zaopatrzenia swojej fabryki, w najlepsze materjały, najnowsze modele, jak również i same kwiaty. 1—4 — 13143 —

**CEMENT.**

DO SKŁADU

**M. W. WILLMANN i S-ka**

**Twarda Nr 13,**

nadszedł świeży transport **Cementu-portland** krajowego (Grodzieckiego) i zagranicznego. 1—3 — 13215 —

**Produkta Wiejskie**

**Wanda**

**Mleko** prosto od krowy po kop. 7 kwarta, **Zsiadłe** na garnuszki, **Śmietana** wyborowa, **Masło** świeże i solone, **Ser** ze słodkiego mleka. **Serki** atłasowe, **Gomółki** ostre, **Pekeflejsz** litewski, **Buljon**, **Konserwy, Soki, Ciasto** drożdżowe. **Warecka, Nr 7, w podwórzu.**

1—1 — 13221 —

**Farbiarnia, Drukarnia**

**i Pralnia chemiczna**

**Teodora Bischoff.**

Mam honor donieść Szanownej Publiczności zaszczycającej mnie swemi względami, iż zakład mój Farbiarski na ulicy Sosnowej Nr 4, jako też na ulicy Pańskiej Nr 34, będzie przyjmował wszelkie roboty farbiarskie.—Dziękując za dotychczasowe łaskawe względy, podwoję swoją akuratność w robocie, by i nadal zjednywać sobie uznanie łaskawej Publiczności.—Przyjęte roboty wykonywają się po cenie przystępnej i na czas oznaczony punktualnie. —13203—1—3

**W przeciągu 1-go miesiąca wyucza**

**Kolorowania fotografji**

Cheljominiatury, Acquerellą i olejno.

**Nauczyciel Artysta-Malarz.**

Ulica Złota Nr 13a, w oficynie poprzecznej na 2-giem piętrze ze schodów na lewo, codziennie od 3 do 5 po południu.

1—3 — 13218 —

**Drukarnia.**

Poszukuje się Wspólnika albo Kapitalistę mającego około 7 do 8,000 rubli, dla założenia Drukarni i Typografji w Warszawie. Oferty mogą być składane w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami A. B. —13190—1—6

**Magle Wiedeńskie,**

są do sprzedania w każdym czasie. Nowy-Świat Nr 56. —13209—1—3

**UCZEŃ**

w wieku lat 14, umiejący czytać i pisać, dobrej konduity. Potrzebny jest do Fabryki Cukrów i Czekolady **F. Anczewskiego.** Niecała Nr 4. 2—3 — 13099 —

**PENSJONAT**

dla uczniów szkół rządowych. Ulica Złota Nr 13a, codziennie od 3 do 5 po południu, u **Hipolita Stefańskiego,** Nauczyciela gimnazjum 5-go i zarazem p. o. Pomocnika gospodarzy klasowych. —12813—2—3

**PENSJONAT**

dla uczniów szkół rządowych, zakładów naukowych prywatnych, oraz dla chcących przygotować się do szkoły.

**Ulica Leszno Nr 25, 2-gie piętro dom W-go Kubarskiego.** Zapis codziennie prócz świąt od 5-tej do 7-mej po południu.

**Kazimierz Michałowski,**

Nauczyciel prywatny, Urzędnik Dyr. Główn. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. 11790

**Szkoła Męzka trzy klassowa w m. Kutnie**

przez

**Franciszka Gajewskiego**

**utrzymywana**

Przygotowuje uczni do szkół realnych i gimnazjów klassycznych, a w razie potrzeby kształci **młodzież** teoretyczno - praktycznie, nadto pensjonarze i przychodni korzystają z konwersacji w językach niemieckim i francuzkim. Zapis odbywa się codziennie do godziny 2-giej po południu.

3—5 — 12801 —

**Wiadomość dla Szanownych Pań.**

Z dniem dzisiejszym po dokładnym urządzeniu, otwarte zostały do użytku publicznego

**Dwa Magle Angielskie**

nowe, przy ulicy Nowy-Świat Nr 68, w domu W-go Boye,—z czem poleca się.—**S. B.** —13224—1—3



**W Składzie**



**A. Werner**

ulica Senatorska Nr 16, na 1-m piętrze,

**Pianina, Fortepiany i Harmonje**

do sprzedania i wynajęcia. —13178—1—1

**GARNITUR MEBLI**

mahoniowych, jest zaraz do sprzedania, mało używany i dwa Lustra duże w złoconych ramach, za przystępną cenę. Widzieć można od 9 tej rano do 4-tej po południu. Żórawia Nr 12, mieszkania 5. 1—2 — 13197 —

**Za rs. 200, są do sprzedania**

**MEBLE.**

Garnitur orzechowy: kanapa, 2 fotele, 12 krzesełek, wszystko na sprężynach, Stół przed kanapę i dwa duże lustra. — Wiadomość u stróża domu Or 53, ulica Marszałkowska.

2—3 13156 —

**OPERATORKA ODCISKÓW**

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmuje każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 3 do 5-tej.

Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.

—12722—3—6 **BIELIŃSKA.**



**Powóz**

poczwórny z fordeklem, nowy, nieużywany, do sprzedania za cenę przystępną.—Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim pod Nr. 8. —13228—1—2

**PRACOWNIA**

**wyrobów pończoszniczych**

hez szwu, K. Fijałkowskiej, przeniesioną została z ulicy Pańskiej, na Marjańską pod Nr 4, dom Löwenberga. Jak dawniej tak i obecnie, przyjmuje wszelkie zamówienia. Tamże potrzebne są **Pannd** uzdolnione, do nauki, oraz dziewczynki podręczne, od 10 do 12 lat.

2—3 — 12915 —

**Młoda Francuzka**

z muzyką, mówiąca po polsku, poszukuje miejsca do Towarzystwa i do wyjazdu za granicę. Wiadomość w Biurze Nauczycielek. ulica Bielańska Nr 17.—**Natalja Cieślińska.**

5—6 — 11197 —

Do sprzedania

**Garnitur Brylantowy,**

**Dwa Zegarki złote** z dewizkami, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na ulicy Marszałkowskiej Nr 58a, mieszkania 14, na dole, w każdym czasie. —12804—2—3

**MODELE PARYZKIE,**

czyli formy, na wszystkie ubiory dla dam i dzieci, są do nabycia a także przyjmują się do krajania suknie i wszelkie okrycia, zupełnie dopasowane do figury. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, w domu zwanym Roeslera.

—12032—5—6 **A. Gałecka.**

Za rogatką Belwederską w pośrodku letnich mieszkań, w położeniu zdrowem i suchem w miejscowości ocienionej, **jest do sprzedania**

**KOLONJA**

obejmująca ziemi łokci kwadr. 25,250, oparkaniona i zabudowana, z urządzonym ogrodem fruktowym, warzywnym i kwiatowym, na której z łatwością może stanąć willa—Grunt dziedziczny.—Hypoteka uregulowana—Bliższe objaśnienia o stanie hypotecznym i warunkach sprzedaży, interessowani powziąść mogą w Kancellarji Hypotecznej Notarjusza Żbikowskiego w gmachu Sądu Okręgowego. Miodowa Nr 7, bez pośrednictwa osóbtrzecich.

1—3 — 13161 —

Do składu **Jana Grabowskiego**, przy ulicy Miodowej Nr 495 (nowy Nr 3).

**nadszedł świeży**

**Transport Cementu**

krajowego z fabryki Grodziec, dalsze trensporta nadsyłane będą. 9—20 — 7920 —

Zwraca się uwagę osób

**przejeżdżających przez Kraków**

**Na wyprzedaż Książek,**

po świeżo zwiniętej księgarni.

Wyprzedaż odcywa się **po znacznie zniżonych cenach,** w sklepie przy Rynku głównym, w domu W-go Grossego, obok Banku Galicyjskiego. —10756—6-6

**Kantor Ekspedycyjno-Agenturowy**

**Henryka Herzberg**

z dniem 8-ym Lipca, przeniesiony został na ulicę **Graniczną Nr 9, dom W-go Wache.** 2—2 — 12655 —

**Zmiana lokalu.**

**Fabryka Kwiatów K. Ł.**

przeniesioną została z ulicy Marszałkowskiej na Krakowskie-Przedmieście Nr 67, na wprost Resursy Obywatelskiej. Jak zawsze posiada wielki wybór najgustowniej wykończonych kwiatów, bukietów wianków i t. p. po cenach fabrycznych. 2—3 — 13037 —

Potrzebne są

**PANNY**

do fabryki Kwiatów **Henryki Daniłowskiej** Nowy Świat, Nr 72, dom W. Estrajchera. 2—3 — 1:069 —

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, **jest do odstąpienia** od 15 Sierpnia lub 1-go Października r. b. w domu **przy ulicy Przejazd** Nr 649 na 1-sze piętro od frontu nowo odrestaurowany

**APARTAMENT**

zawierający: Ośm pokoi, duży salon z gankiem, pasaż, dwie alkowy, kuchnia, oddzielna góra, piwnica i drwalnia, (może być do tego stajnia i wozownia). Wiadomość u Rządcy domu. 4—6 — 12618 —

W Sobotę rano o godz. 10, idąc ulicami Bielańską, Wierzbową, Czystą, Nowym-Światem do Nr 28, zgubiono

**Zegarek złoty damski**

z literami **K. K** i datą na kopercie 1 (11) 1877 r. Łaskawy znalazca zechce takowy odnieść do zegarmistrza T. Woronieckiego, ulica Czysta, za nagrodą **rubli sześciu.**

2—3 — 13194 —

**Nagrody rs 150.**

Dnia wczorajszego między godziną 4 a 5-tą po południu, w cukierni Toura lub w przejściu pomiędzy Tourem a Kopernikiem, zgubiony został pugilares w którym znajdowały się dwa bilety bankowe po rs. 100, reszta do rs. 150 różnemi biletami bankowemi, razem około rs. 350, pokwitowanie z odbioru rs. 2026 Z. Głogowskiego i wiele innych drobnych notatek. — Łaskawy znalazca raczy odesłać do rządcy kotelu Saskiego, za odebraniem powyższej nagrody. 2—3—13047

**ZGUBIONĄ**

**rolkę papierów,**

zawierającą kontrakt dzierżawny, różne kwity i pasport zagraniczny, raczy znalazca oddać przy ulicy Bielańskiej Nr 6, w Kantorze Przedsiębiorstwa Asfaltowego, za stosowną nagrodą. 1—1 13236 —

# Koleje Żelazne.

| Odchodzą z Warszawy: | | | Przychodzą do Warszawy: |
|---|---|---|---|
| Warsz.-Wiedeńska: | o g. 6 m. 15 rano | pośpieszny 3 klasy | o g. 8 m. 15 rano. |
| „ | o g. 11 m. 10 rano | osobowy 4 klasy | o g. 5 m. 55 po połud. |
| „ | o g. 5 m. 45 po południu | osob.-miej. 3 k. | o g. 9 m. 30 rano. |
| „ | o g. 10 m. 30 wieczór | kurjer 2 klasy | o g. 8 m. 30 wieczór. |
| Warsz.-Bydgoska: | o g. 7 m. — rano | osobowy 4 klasy | o g. 9 m. 40 wieczór. |
| „ | o g. 2 m. 35 po południu | kurjer 2 klasy | o g. 2 m. 45 po połud. |
| „ | o g. 5 m. 45 po połud. | osob.-miejsc. 3 k. | o g. 9 m. 30 rano. |
| Warsz.-Terespolska: | o g. 10 m. 14 rano | pocztowy 3 klasy | o g. 8 m. 7 wieczór. |
| „ | o g. 3 m. 45 po południu | kurjer 2 klasy. | o g. 1 m. 36 po połud. |
| „ | o g. 9 m. 11 wieczór | osob.-towar. 2 i 3 k. | o g. 6 m. 39 rano. |
| Warsz.-Petersburska: | g. 9 m. 30 rano | pasażerski 2 klasy | o g. 3 m. 53 rano. |
| „ | o g. 6 m. 43 wieczór | pasażerski 3 klasy | o g. 10 m. 20 rano. |
| „ | o g. 11 m. 8 wieczór | pocztowy 3 klasy | o g. 7 m. 33 wieczór. |
| Nadwiśl. do Mławy: | o g. 7 m. 38 wieczór | pocztowy | o g. 10 m. 56 rano. |
| „ „ | o g. 6 m. 38 rano | towarowo-osobowy | o g. 9 m. 15 wieczór. |
| „ do Kowla: | o g. 12 m. 48 po południu | pocztowy | o g. 5 m. 5 po połud. |
| „ „ | o g. 10 m. 13 wieczorem | towarowo-osob. | o g. 5 m. 44 rano. |



**Statek** odchodzi z Warszawy do Płocka: w Poniedziałki, Środy i Piątki o godzinie 9-tej rano;

Z Płocka do Warszawy odchodzi we Wtorki, Czwartki i Soboty o godzinie 5-tej rano.

**Najtańsze ceny! Największy wybór!**

## Najświeższe fasony garderoby Mężkiej!

**otrzymałem na sezon letni.**

PREIS CURANT:

Sak palta wiosenne od rs. **18**; Sak palta letnie od rs. **14**; Palta z pasami od rs. **18**; Garnitury żakietowe od rs. **22**; Garnitury marynarkowe od rs. **20**; Tużurki czarne kaszmirowe od rs. **18**; Fraki od rs. **18**; Tużurki Angielskie od rs. **18**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **18**; Kurtki do polowania od rs. **8**; Bluzy do konnej jazdy od rs. **8**; Szlafroki dubl od rs. **13**; — Ubrania ranne od rs. **13**; Spodnie w różnych gatunkach od rs. **5**; Garnitury dziecinne, Palta dziecinne różnych fasonów i gatunków po różnych cenach; Garniturki dziecinne płócienne od rs. **3**; Garnitury płucienne; Garnitury Alpagowe, na różne ceny. **Z uszanowaniem**

**E. Samet,**

**Krawiec z Wiednia, Stefansplatz, — w Warszawie: Senatorska Nr 22, w Kijowie: Kriszczatek dom Linincenkoi.**

5 10—0—11438

## ZAWIADOMIENIE
# FABRYKI POWOZÓW

Z dniem 8-ym Lipca r. b. rozwiązałem współkę moją z p. **K. Berger** i Fabrykę Powozów prowadzić będę sam nadal w tem samem miejscu **LESZNO Nr 26**, pod swoją własną firmą, gdzie posiadam wielki za zapas powozów gotowych, z czem polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności. **H. GEYER.**

3—6 — 13009 —

# Ciechocinek.

Mam honor zawiadomić WW. PP. Doktorów, jako też osoby udające się na kurację do Ciechocinka, że z dniem 1-m Czerwca r. b. jak lat poprzednich, otworzoną została ekspedycja Wód naturalnych z mego składu w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 11 egzystującego. Wody wydają się zimne i ogrzewane, oraz Serwatka. Na abonament zapisać się się można w Aptece mojej w Warszawie lub też na miejscu w Ciechocinku, u zarządzającego ekspedycją

6—6—12186 **H. Kucharzewski**, Mag. Farm.

NOWO OTWORZONY SKLAD

MIODOWA Nr 15.

## Wielki Wybór
# OBIĆ PAPIEROWYCH
## CERAT I ROLET
## PO CENACH FABRYCZNYCH

***Poleca Skład***

# A. LUBELSKIEGO I SPÓŁKI.

2—0 — 12976 —

MIODOWA Nr 15.

NOWO OTWORZONY SKLAD

## KANTOR EKSPEDYCYJNY
ORAZ
## SKLAD KOMISSOWY TOWARÓW
# MAURYCEGO LUXENBURG

egzystujący od **1869 roku,** pod Nr 12, przy ulicy Niecałej, przeniesiony został **na tęż ulicę pod r 6.**

2—6 — 12791 —

# Warszawska Agentura Ogłoszeń
## RAJCHMAN I FRENDLER

mieszcząca się dotąd przy ulicy Nowozielnej, Nr 40, z dniem 11-tym Lipca, **przeniesioną została na ulicę Senatorską, Nr 32**, dom W-go Epsteina. 2—3 — 13087 —

# RUSKIE
# TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ
# OD OGNIA
## w St. Petersburgu

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju, tak ruchomości, jako też nieruchomości, przeciw stratom od ognia, na bardzo przystępnych warunkach.

Likwidacja strat uskutecznia się na zasadach sprawiedliwych, z wszelką możliwą szybkością, czego Towarzystwo już wielokrotnie dało dowody.

W razie sporów Towarzystwo poddaje się wyrokom Sądów Królestwa, i w tym celu ma obrane zamieszkanie prawne w Biurze swej

GENERALNEJ REPREZENTACJI

## dla Królestwa Polskiego
## w Warszawie przy ulicy Leszno Nr 733 (nowy 7).

**Nadinspektor i Generalny Reprezentant**

1—6 — 13207 — ***Adolf Neuman.***

Z dniem 8-m Lipca r. b.

## REDAKCJA

**Tygodnika Mód i Powieści, Przyjaciela Dzieci, Tygodnika Rolniczego,** oraz **Drukarnia E. Skiwskiego**, przeniesione zostały na ulicę **Chmielną Numer 1530** (nowy **20**). 2—3 — 12998 —

## Kantor Stręczeń Służących
**CZAJKOWSKIEGO**

utrzymywany przezemnie od lat kilku, przy ulicy Kapitulnej, pod Nr 3, przeniosłem na ulicę Elektoralną pod Nr 1-szy, wprost Banku Polskiego, zawiadamiając o tem JJWW. i WW. Państwa, iż zaszczycając mnie dotąd swojem zaufaniem, mam honor oświadczyć, że jak dotąd tak i nadal będę się starała zasłużyć na ich względy.

Z winnem uszanowaniem
**D- Czajkowski.**

2—3 — 13016 —

**DLA MYŚLIWYCH!**

**Szczenięta Pointr Angielskie,**

po sławnych psach do polowania. Nowy-Świat Nr 7, gdzie ekwipaże.

2—6 — 13030 —

Potrzebny jest
## TERMINATOR

do Zakładu Tokarskiego **F. Frybes**. Ulica Elektoralna Nr 9. 3—3 — 12926 —

## Młody Człowiek
**z kaucją**

żonaty, znający język polski, ruski, niemiecki, angelski, rachunkowość i buchhalterję i mogący przedstawić świadectwa pierwszorzędnych domów przemysłowych, poszukuje stosownego zajęcia w Warszawie, na prowincji lub w Cesarstwie. Łaskawe oferty pod literami **M. F.**, przyjmowane będą w Kiosku na rogu Leszna i Rymarskiej.

3—8 — 12936 —

# ZĘBY

wstawia, plombuje, leczy, wzmacnia, czyści, wyrywa bez żadnego bólu podług najnowszego sposobu, za cenę przystępną **D. Kohan.** Ulica Nowo-Senatorska Nr 8, dom Bocha, mieszkania Nr 9, od frontu, naprzeciw Teatru. 5—6 — 12552 —

## Woda na piegi,

plamy. liszaje, oraz nadająca najpiękniejszą cerę, za skutek której zaręczom. Nowe-Miasto, niedochodząc Zakroczymskiej, Numer 47, 1 sze piętro od frontu,

4—8 — 12607 **E. GRABAU.**

Do odstąpienia w każdym czasie
## Sklep Wędlin.

Ulica Twarda Nr 45. Wiadomość w sklepie. 3—3—12739

## Magazyn Bombonierek,

przy ulicy Królewskiej i Nowo-Zielnej Nr 35, zaopatrzony został w wielki wybór Bombonierek paryzkich i krajowych, oraz koszyczków i pudełek do robót ręcznych, biżuterji, rękawiczek i t. d., mogących zadowolić najestetyczniejszy gust. Ceny przystępne. Biorącym w większej ilości odstępuje się rabat.—11785

## Od 1852 roku,

egzystujący przy ulicy Miodowej Skład Kwiatów i Piór mojej fabryki, przeniosłam na ulicę Długą Nr 16, wprost cerkwi i takowy zawsze zaopatrzony w wielki wybór, mam zaszczyt i nadal polecić łaskawym Damom, u których zjednałam sobie uznanie za moje wyroby. **W. Zadzińska.**

2—12 — 13040 —

## Sprzedaż materjałów
# BUDOWLANYCH
**Twarda Nr 13**

**Wapno,—Cement-portland,—Cegła ogniotrwała i zwyczajna,—Kafle,—Dachówka,—Gips,—Piasek,— Glina, —Smoła gazowa,— Tektura smołowcowa.—Trzcina, Liście do ubierania klombów i t. d.**

Wszelkie zamówienia spełniają się natychmiast. 6—6— 11186 —



Do sprzedania
## różne Meble i Lustra,
**mało używane.**

Marszałkowska Nr 48, w bramie na 1-m piętrze od frontu. —12205—6—6

# Śledzie Pocztowe,

tegorocznego połowu, stale otrzymuje handel

## Antoniego Stępkowskiego.

**Wierzbowa Nr 5.** 8669—42

Poszukuje się
## Francuzkę wykształconą,

oraz **Niemkę** posiadającą język ruski Wiadomość ulica Dzika Numer 6.—Stróż wskaże. 2—3 — 13124 —

Jest do sprzedania lub zamiany na **dom**
# FOLWARK

z łąkami nad Wisłą, lasem, propinacją, mający około dwudziestu włók, pod Warszawą. Wiadomość u pana Silbersztyka, ulica Wielka Nr 13. 2—3 — 13162 —

## Dla Dam!

Nowo otworzony Magazyn Sukien damskich polecam Szanownym Paniom z gustownym wykończeniem i po bardzo przystępnych cenach.

Krakowskie-Przedmieście Nr 24, dom Ś-go Rocha, pierwsze piętro od frontu. — 13133 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Іюля 1878 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 157

Dnia 15 lipca 1878 roku — Poniedziałek — dnia 3 (15 lipca 1878 roku.

## Księgarnia Gebethnera i Wolffa

otrzymała na skład główny nową książkę, pod tytułem:

**Rys siedmioletniej działalności**

# Warszawskiego Towarzystwa

UBEZPIECZEŃ OD OGNIA.

**Cena kopiejek 60**

skreślił

**BRUNO LEZYAM (Bronisław Mayzel).**

**Tegoż autora** są do nabycia następujące jeszcze rozprawy i broszury z dziedziny ubezpieczeń:

**Zasady wynagradzania szkód pożarem zrządzonych,** 1873 r. kop. 30.

**Rzecz o istocie i systemach ubezpieczeń,** 1872 r. kop. 60.

**O Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie i jego zakładach,** 1874 r. kop. 50.

**O zapewnieniu bytu rodzinie za pomocą ubezpieczeń życiowych.** Odczyt w sali Ratuszowej na korzyść Osad Rolnych, 1875 r., kop. 40.

2—3 — 12802 —

---

Nakładem i Drukiem

## S. Orgelbranda Synów

**świeżo opuścił prassę**

# Przewodnik dla Podróżujących za granicę

PARYŻ

**z Planem Wystawy.**

**Cena kop. 50.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

—8247—10—10

---

## Posiadający do zbycia

# ŚWIEŻSZE POWIEŚCI:

**Kraszewskiego, Jeża, Korzeniowskiego** (wydanie kompletne), **Kaczkowskiego** (wydanie nowe), **Rzewuskiego** (wydanie nowe), **Dzierzkowskiego, Lama, Bałuckiego, Zacharjasiewicza, Orzeszkowej, Zbigniewa** (M. Sadowskiej), jak również **PRZEKŁADY: Wiktora Hugo, Z. H. Schwartz, Dickensa, Collinsa, Carlena, Marlitta, Smytha, Hakländera, Reade, J. Verna, Gerstäckera i innych** głośniejszych autorów, zechcą się zgłaszać do

# CZYTELNI JANA JELEŃSKIEGO

***Nowy-Świat Nr 4,***

w godzinach między 5-tą a 7-mą po południu.

—12856—3—3

---

Nakładem i drukiem

Księgarni p. t.

# Józefa Zawadzkiego

**w WILNIE**

## Wyszedł Tom V-ty i ostatni

Dzieła p. t.

# RYS DZIEJÓW

## LITERATURY POLSKIEJ

podług notat

## Aleksandra Zdanowicza

oraz i innych źródeł

opracowany i do ostatnich czasów doprowadzony

przez

**Leonarda Sowińskiego.**

Dzieło niniejsze przedstawia w treściwem i popularnem opowiadaniu kompletny Obraz Literatury Polskiej od samego jej początku do ostatnich czasów, z przytoczeniem celniejszych wyjątków kazdego ze znakomitszych poetów i prozaików.—Pragnących bliżej nieco z dziełem powyższem się obeznać, odsyłamy do osobnego prospektu, który każdemu na żądanie bezpłatnie nadesłany będzie.

**Cena prenumeracyjna** niezwykle nizka za **5 tomów** obejmujących **3345 stronic** ścisłego druku in 8-vo **Rs. 10** a z przesyłką **Rs. 11. pozostaje bez zmiany do 1-go Stycznia 1879 r.**

NB. Szanowni Prenumeratorowie którzy wnieśli Prenumeratę za 3 tomu rs. 8, a otrzymali Tom IV-ty obejmujący str. 837 **bezpłatnie,** raczą przy otrzymaniu Tomu V, uiścić dopłatę po rs. 2. —9694—4—12—

---

## Młody Człowiek,

handlowiec, poszukuje posady: Kassjera, Magazyniera, Zarządzającego na oddzielnym interesie lab innej posady podobnego rodzaju. Ktoby przez pośrednictwa dał odpowiednią posadę, otrzyma dobre wynagrodzenie; na żądanie może być złożona kaucja. Bliższa wiadomość u Buchhaltera w piekarni Poznańskiej. Ulica Krzywe-Koło Nr 14 nowy.

—13114—2—6

---

Potrzebne są zaraz

## Panny

do szycia. Krakowskie-Proedmieście Nr 24, pierwsze piętro od frontu, mieszkania Nr 4.

—13127—2—3

---

Potrzebną jest

## Guwernantka,

rodowita Francuzka na demi place. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 20, mieszkania 1. —13116—2—3

---

Potrzebny jest

## SUBJEKT

do składu wódek, z kaucją rs. 500 do 600 i żeby umiał książki prowadzić tylko zaraz potrzebny. Wiadomość w Cukierni W-go Kwiecińskiego na Lesznie. —13066—3—3

---

**MŁODY CZŁOWIEK,**

posiadający patent z Instytutu Warszawskiego, życzy wyjechać **na wieś,** gdzie przez kilka tygodni mógłby **udzielać lekcje muzyki na fortepianie.** Wiadomość w Kiosku na ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok domu Röslera. —13155—2—2

---

## Młody Człowiek,

znający dobrze korrespondecję języka niemieckiego i polskiego, oraz buchhalterją, poszukuje zaraz lub od 1-go Sierpnia umieszczenia w Kantorze. Kaucja na żądanie. Bliższa wiadomość Piwna 23, III p. Nr 8.

—13103—2—2

---

Potrzebne są

## Panny

podręczne i do nauki szycia sukień. Gęsia Nr 8, w bramie, pierwsze piętro, mieszkania Nr 6. —13130—2—3

---

Potrzebne są

## PANNY

uzdolnione do szycia, do nowo-otwierającego się magazynu ubiorów dziecinnych Marie et Alecsandrine. Nowy-Świat Nr 55 nowy.

—12810—5—12

---

## PANNY

uzdatnione i podręczne do krawieczczyzny damskiej, potrzebne są do Magazynu S. Waldenberg, ulica Długa Nr 17. —12864—8—8

---

**PRACOWNIA**

## Sukien i Okryć damskich

**Zofji Winkler**

dawniej Bursztyńskiej,

z dniem 1-go Lipca przeniosła swoją pracownię na ulicę Miodową Nr 12, 1-sze piętro od frontu, tuż obok cerkwi po-unijackiej. Tamże potrzeba 12 **Panien** zdolnych, podręcznych i do nauki 2—3 — 13135 —

---

## Sklepowa oraz Maszynistka,

mogą zaraz znaleźć zajęcie stale, za dobrem wynagrodzeniem. **w składzie bielizny.— Elektoralna Nr 3.** —13147—2—2

---

Potrzebny jest

## UCZEŃ

do Cukierni. Lesono Nr 28, dobrej konduity, z prowincji, w wieku lat 13 do 14.

—12955—2—2

---

## Warszawska Fabryka Pończoch.—Medal złoty.—Skład swój przy Polskim Składzie Nici, ulica Hr. Berga 11, zaopatrzyła w najświeższy wyrób Pończoch białych i różno-kolorowych i Skarpetek. — Ceny fabryczne.

—6173—

---

## Sklep Wyprzedaży

przy Kantorze Informacyjno-Kommisowym **S. Korpaczewskiego.** Trębacka Nr 4. wyprzedaje:

**Maszyny do szycia:** ręczne, nożne, rękawicznicze z przyborami.

**Ubrania męzkie, damskie** we wszystkich składowych częściach, mundury uniwersyteckie, profesorskie, gimnazjalne i inne; suknie, okrycia balowe, letnie, chustki tureckie i różne inne; kapelusze.

**Sprzęty i narzędzia,** wazy, półmiski, filiżanki i różne porcelanowe i szklanne wyroby, lichtarze, skrzypce, neseserki, obrazy, ramy, szkice, brzytwy.

**Resztki towarów łokciowych,** wełnianych, jedwabnych, muślinowych, perkalowych.

**Bielizna stołowa. Dywan gobelinowy starożytny.**

**Pończochy i Skarpetki** po cenach fabrycznych.

**Nadto:**

Ktoby miał do wyprzedaży tego rodzaju przedmioty, raczy się porozumieć z firmą.

—11711—9—9

---

Potrzebny jest

## Uczeń

do Cukierni J. Falkowskiego w Hotelu Polskim. Ulica Długa Nr 27. —13041—2—2

---

Potrzebne są uzdolnione

## PANNY

do maszyn—do pończoch i dziewczynki do nauki, na dogodnych warunkach. Wiadomość w fabryce pończoch, Hoża Nr 5. —12964—2—

---

Potrzebne są

## PANNY

do wyrobu kwiatów, kompletnie uzdatnione.— Wiadomość w sklepie na Tłomackiem Nr 9 nowy. —13078—2—2

---

## UCZEŃ

klasy IV szkół gimnazjalnych lub realnych, niewyżej 18 lat, życzący sobie postąpić na Ucznia do Apteki, niech się zgłosi: w Wołyńskiej gubernji, Kijowsko-Brzeskiej drogi żelaznej, stacja Rożyszcze, do Aptekarza Jaworowskiego. —13012—2—2

---

Nowo-otworzona fabryka skórzanych galanteryjnych wyrobów, przez fabrykanta z Wiednia, potrzebuje

## Chłopców do nauki,

od lat 12 do 16, mówiący po niemiecku mają pierwszeństwo. Wiadomość u Jonasa, Ś-to Jerska Nr 30. —13048—2—3

---

Potrzebny jest

## Uczeń do Handlu,

dobrej konduity, w wieku lat 14 do 15. Wiadomość w Handlu Win. Ulica Długa, Nr 17.

3—3 —11392—

---

## Zakład Fryzjerski

## Antoniego Ziółkowskiego,

przeniesiony został na ulicę Hr. Berga, obok Banku Handlowego, do domu W-go Zawadzkiego pod Nr 9 nowy. —12949—3—3

---

Potrzebny jest

## Uczeń

obeznany ze sprzedażą wódek. Ulica Mostowa Nr 19. Wiadomość w Składzie wódek. 3—3—12406—

---

Z dniem 10 Lipca została otwartą

## PRACOWNIA

**Sukień Damskich i Dziecinnych.**

Ulica Senatorska Nr 2.

—12978—3—3

---

Potrzebnym jest do majątku, w którym właściciel sam nie mieszka, **OGRODNIK** człowiek zaufania, któryby zarazem miał nadzór nad domem i inwentarzem tam znajdującym się. Wymaga się od kandydata kaucji rs. 100, oraz wiarogodne świadectwa co do ogrodniczej znajomości i uczciwości jego. Interesowani zgłaszać się zechcą w godzinach od 4 do 6 po południu, do mieszkania D-ra Kuczyńskiego, ulica Bracka Nr 14, wejście od Chmielnej 2-gie piętro. 4—6—12768

---

## ŁOKAJ

kawaler, z bardzo dobremi świadectwami, znajdzie zaraz służbę u Doktora na ulicy Czystej Nr 2. —13102—2—2

---

Zaraz potrzebną jest

## młoda Mamka wiejska,

ze zdrowym pokarmem. Adres: Praga, banhof Petersburskiej żelaznej drogi, do Kontrolera Telegrafu, mieszkania Nr 4. —13152—2—2

---

Ktoby z osób posiadających fundusz rs. 500 do 1,000, **życzyłby sobie wejść**

## w spółkę

do pewnego zakładu, odpowiedzialnego w trójnasób powyższej sumie, raczy się zgłosić po bliższe objaśnienia do Kiosku przy ulicy Długiej róg Wązkiej. —12788—4—6

---

## Nie rwać Zębów!

Starszy Felczer uwalnia od bólu zębów popsutych każdego cierpiącego, bez użycia jakiego bądź narzędzia, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznany. Adres: Krakowskie - Przedmieście Nr 20, na dole w dziedzińcu, naprzeciw ulicy Hrabiego Bergá.

**J. WOLFF,** Starszy Felczer.

—11916—3—6

---




**Kapitały** 15,000, 10,000 i 2,250 rs., są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych, na procent umiarkowany. Wiadomość pod Nrem 15, przy ulicy Solnej, na 1-m piętrze od frontu, Nr 4 lokalu, rano do 9, w południe od 1 do 4 godziny. —13163—2—3

---

**Zaraz potrzeba**

## 1,000 RS.

lub mniej, osoba którаby wypożyczyła takową summę, całkowite może mieć utrzymanie, a jeżeliby pomagała w handlu, to i pensję;— gwarancja hypoteczna, Pawia Nr 41 B, Rządca wskaże. —13166—2—3

## W Zakładach moich nauki kroju



zapisywać się można każdego czasu na kurs dwutygodniowy z nauką szycia na kurs jedno-miesięczny, we **Lwowie** Halicka; w **Krkkowie** Reformacka; w **Warszawie** udzielam lekcje osobiście, według własnej najnowszej metody.

Uczę kroju nietylko zwykłych staników ale i najnowszych różnych francuzkich, jakoteż i innych fasonów, które są noszone, stosownie do wychodzęcych żurnali francuzkich, które znaczą się nie podług stanika, bo ta nauka nie ma podstawy i nauką zwaćby się nie mogła.

Uczę w sposób pra tyczny, nowy, **wprost z rozmiaru,** podług zasad prawidłowych, opracowanych gruntownie; w mojem dziele Krój zasadniczy **nie wychodzi nigdy z mody,** zmieniają się tylko garnirunki; najlepszym zaś dowodem mojej usilnej pracy, są zakładane przez uczennice moje Pracownie, w których robią zawsze modne i gustowne suknie.

Dla wielu osób przy każdej metodzie przychodziło trudno z wolnej ręki rysować formy, więc własnym pomysłem urządziłem 2 linijki krzywe, za pomocą których bardzo łatwo i dokładnie wykazują się kroje.

Dzieło zawiera 28 tablic a tekstu 10 arkuszy; kosztuje rs. 3 kop. 50. Nabyć je można w mieszkaniu autora, ulica Miodowa Nr 1, piętro 2-gie, mieszkania Nr 13.

Przytem zawiadamiam, że moim uczennicom wydaje świadectwa drukowane.

3—6 — 12526 **Ksawery Głodziński.**

---

**Rolety do okien patyczkowe,** bardzo praktyczne, po cenach dotąd niepraktykowanie nizkich, oraz Rolety: **kolorowe,** z płótna **rewantuchowego i dryliehowe,** poleca Skład Fabryczny Obić Papierowych pod firmą:

# J. FRANASZEK

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

18—0 — 8960 —

---

## Główny Skład Mebli Giętych Wiedeńskich
## FABRYKI B-ci THONET

dotychczas przy ulicy Marszałkowskiej egzystujący, **przeniesiony został do własnego domu**

**przy ulicy Złotej Nr 3.**

obok Fabryki Tabacznej Tow. „Laferme."

Przeniosłszy Skład nasz, nie na pryncypalną ulicę, starać się będziemy tem Szanownej Publiczności wynagrodzić, iż ceny nasze dotychczasowe znacznie obniżamy.

Polecając się więc Jej łaskawym względem, liczymy, iż Publiczność sama o prawdzie przekonać się zechce.

3—20 — 13171 — **A. Machonbaum et Comp.**

---

Niniejszem mam honor podać do wiadomości, iż moje

## Maszyny do Rękawiczek

nowego systemu, powierzyłem wyłącznie panu **Juljanowi Berg** na Cesarstwo i Królestwo. Z powodu pojawiających się licznych naśladowań moich maszyn wadliwej konstrukcji, przy kupnie żądać należy do każdej maszyny **Certyfikatu** fabrycznego.

Berlin, 15 Czerwca 1878 r. **B. RUDOLPH.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie **Berlińskiej**npufabryki **Masn do rękawiczek p. Rudolph**, mam honor zawiadomić, iż rzeczo e maszyny znajdują się u mnie na składzie, wszelkie żądania na miejscu i z prowincji, aktualAnie załatwiane będą. Cena Rs. 85.

5—6 — 12928 — JULJAN BERG, Miodowa Nr 10.

---

# DLA FABRYK CUKRU.

Niniejszem mam honor zawiadomić PP. Fabrykantów, iż oprócz 12 fabryk, które ju w zeszłorocznej kampanji dobywały cukier z ostatniej mellassy sposobem **„Elucji" podług systemu „Szeiblera i Zeiferta,"** w tymroku urządzają się jeszcze następujące cukrownie, które w przyszłą kampanię 1878/9 r. tymże sposobem działać będą: **Cuny et Comp. w Bernburg,—Böwing w Artern,—C. Bennecke i Hecker w Stassfurt,— Cukrownia w Göthen, Br. Schöller w Mochbern,—Hoch i Gravenhorst w Altstedt —Br. Lindau i Michels w Ottersleben,—**Akcyjna fabryka **w Raütheim,—** Akcyjna fabryka **w Thiede,— Cukrownia w Elsnigk,— W. Lempke w Donnersleben,—** Fabryka **w Emmerthal.—Br. Koppe w Vossberg,** —Akcyjna fabryka w **Mühlberg,** wszyscy w Niemczech i fabryka **M. Szetthofera w Korninie w gubernji Kijowskiej.**

Informacje w kwestjach tyczących się „**Elucyi,**" i urządzenia, oraz ceny za takowe można otrzymać w każdym czasie

w Biurze Technicznem przedstawicieli

**firmy E. Skoda (w Pilzenie w Czechach).**

PP. JELINEK i MIKOLECKI

**w KIJOWIE.** 3—3 — 12387 —

---

## CHOROBY GARDŁA, GŁOSU I UST.

**PASTILKI DETHANA (Chloran Potazu).**

Zalecane w słabościach **Gardła, Chrypce, zapaleniu Gardła, zwrzodowaceniu w Ustach, cuchnącemu oddechowi, irytacji w Gardle i Ustach przez palenie tytuniu, zapobiegają działaniu merkurjusza.** Lekarze zalecają je szczególniej **kaznodziejom, mówcom, profesorom i śpiewakom,** albowiem utrzymują siłę organu głosu i zapobiegają strudzeniu Gardła.—W **Paryżu** w aptece **Dethana,** Faubourg St.-Denis 90 i w **Warszawie** u wszystkich znaczniejszych aptekarzy, którzy znajdują środki lekarskie zagraniczne. 18—24 —18007—

---

## SUCHOTY PŁUCNE
## ZAPALENIE OSKRZEL
## KATAR — KASZEL
## ASTMA — KASZEL PŁUCOWY

**DZIEGCIOWE PECHERZYKI**

# GUYOT

**INSTRUKCJA JEST DOŁĄCZONA DO KAŻDEGO FLAKONIKA**

**LICZNE NAŚLADOWNICTWA**

**Trzeba zwrócić uwagę, że wybór i gatunek dziegcia którym napełnione są pęcherzyki ma wielki wpływ na skuteczność produktu.**

**Mr GUYOT poręcza tylko za flakoniki, na których etykietach znajduje się jego trzykolorowy podpis.**

**A Paris, Maison L. FRÈRE, 19, rue Jacob.**

W Warszawie w Składach pp. A. F. Galle, Ludwika Spiessa i J. Mrozowskiego.

---

Największy wybór

# OBIC PAPIEROWYCH

**odznaczających się**

## Taniością, Gustem i Trwałością

W SKŁADZIE

## SEWERYNA MAZUR i S-ki

Plac Teatralny, obok Ratusza.

17—0 — 6793 —

---

# BAZAR

## STOWARZYSZENIA „MERKURY" W WARSZAWIE

**przy ulicy Tłomackie Nr 2 (róg Bielańskieg),**

przyjmuje w **komis,** do sprzedaży, wszelkie przedmioty **używane** i **nowe** od osób prywatnych, za potrąceniem komisowego 10% po sprzedaży przedmiotu, oraz wpisowego 1% zaraz. Także powierzone do sprzedaży przez pp. Kupców towary nowe **po cenach zniżonych.**

Z ważniejszych obecnie do sprzedaży złożonych przedmiotów **BAZAR posiada: Wazon japoński, Świeczniki gazowe, Kolczyki i Brosza z mozajki florenckiej, Monstrancja starożytna, Krzyż z Panem Jezusem, z kości słoniowej rzeźbionym, Obrazy olejne wysokiej wartości, Żerandole, Zegar gdański, Zegar w stylu Franciszka I. i takiż w stylu Napoleona I., Biżuterje i starą porcelanę, 3 Skrzypce włoskie, Wiolonczella, Flet, Katarynka.**

Z przedmiotów użytkowanych **BAZAR poleca: Zegary używane i nowe z gwarancją dwuletnią,** jednej z pierwszych Firm Warszawskich, Biurko męzkie, Pryszmic, Kredens, Pralnia, Toaleta damska, Siodło damskie, Tłomoki, Lustro, Kufer, Suknie kobiece, Koszule, Ubrania męzkie **używane,** Kwiaty sztuczne, Futra, Kapy na łóżka, Maszyna do szycia, oraz kalosze.

Z wyrobów blaszanych: Samowar, **Maszynki naftowe,** Waterklozety, Lampy nowe i używane. — **BAZAR poleca wyroby z nowego brązu,** odznaczające się **przystępną ceną:** Lichtarze, Popielniczki, Postumenty do zegarków, Kałamarze etc.

## Bazar poszukuje:

Figurę brązową, około 1¼ łok. wysokości, Tacę platerowaną wielką i takąż małą tackę, Świeczniki brązowe, oraz Biurko męzkie dębowe, po cenach umiarkowanych.

8—0—8968

# Student Uniwersytetu,

filolog, poszukuje lekcji, przez czas wakacji w Warszawie lub na wsi. Reflektanci raczą składać swe adresa w Redakcji Kurjera War. pod lit. A. B. —12823—3—3

# NAUCZYCIELKA

Niemka, życzy sobie udzielać lekcje na godziny za obiad lub za bardzo przystępną opłatą. Wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej L. Mielińskiej, Nowy-Świat Nr 30. —12332—3—4

**Ulica Chmielna Nr 10.**

# Zakład Gimnastyki,

zabaw i użytecznych zajęć dla dzieci, egzystujący od lat 4-ch na Foksalu, z powodu zmian w ogrodzie, przeniesionym został od 8-go Lipca r. b. na ulicę Chmielną Nr 10, gdzie jest obszerny ogród i odpowiedni lokal w razie niepogody. Panienki starsze, nie wyjeżdżające na wakacje mogą tamże pobierać naukę wszelkich robót ręcznych, przy konwersacji w obcych językach. Zapisy przyjmują się codziennie w mieszkaniu zakładu, od 10 do 3-ciej po południu. Tamże jest do odstąpienia dla przyzwoitej osoby, piękny Pokój o 2-ch oknach od ulicy. 3—3—13001

# KOLONJA

we wsi Wola i Czyste pod Warszawą, pół godziny drogi od rogatek, z domem o 4 pokojach, nowo i starannie wzniesionym, morgów 3 ziemi ogrodowej, z krescencją, do sprzedania. Wiadomość, ulica Grzybowska Nr 24 nowy, u właściciela. —13059—2—3

# Restauracja z Ogrodem

jest do sprzedania, z wszelkiemi utensyljami, za bardzo nizką cenę, z powodu wyjazdu.— Wiadomość w Kiosku róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskich. —13071—2—3

# Rs. 6,000

jest do wypożyczenia, lub częściowo po Towarzystwie miejskiem. Wiadomość w sklepie u W-go Winiarskiego, ulica Nowy-Świat pod Nrem 62. —13088—2—2

# D O M

bez długów, z frontem do murowania, dochody, do sprzedania. Wiadomość, ulica Grzybowska Nr 24, u właściciela. —13058—2—3

# Possesja Nr 38

przy ulicy Dzielnej, z ogródkiem owocowym, do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość, ulica Bagno Nr 2,—stróż wskaże. —12788—3—3

# MAJĄTEK

o 18 wiorst odległy od kolei (szosy) 70 włók mający, w glebie wyłącznie na falwark, przenniej, z lasem budowlanym, z zabudowaniami dostatecznemi, ogrodem obszernym owocowym, z czterema sadzawkami zarybionemi, porządnym domem mieszkalnym, w odległości $3\frac{1}{2}$ godzi ny od Warszawy, dla interesów familijnych jest do sprzedania lub zamiany na dom; większa część szacunku może zostać na gruncie na lat kilka. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można u W. Holm, mecenasa. Ulica Długa dom Kelichena. 3—3—12757

# Nieruchomość

w mieście Góra Kalwarja, w powiecie Górno Kalwaryjskim, oznaczona Nrem 11, złożona z domu parterowego, w połowie murowanego i zabudowań gospodarczych, w stanie zupełnie dobrym, do której należy ogród owocowy, przy tychże zabudowaniach znajdujący się z sadzawką zarybioną, tudzież grunta położone za obrębem miasta, w dwóch trzecich częściach orne, w glebie pszennej, a w jednej trzeciej łąkowe, dwukośne. Bliższa wiadomość i warunki kupna: Krakowskie-Przedmieście Nr 18, u stolarza. —11971—0—0

# Rs. 10,000 do 15,000

jest do wypożyczenia w całości lub częściowo na hypotekę domów w Warszawie, na pierwszy numer lub po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Wiadomość ulica Graniczna Nr 14, mieszkania Nr 4, od 12-tej do 1-szej w południe. 6—6 —12350—

Jest dosprzedania

# Wózek wyplatany,

dla osoby chorej na nogi, w zupełnie dobrym stanie, za cenę przystępną. Leszno Nr 34, wprost Solnej, na 1-m piętrze. —12957—3—3

Do sprzedania

# Majątek Ziemski

w Gostyńskim, w glebie pszennej, w pośród cukrowni, 5 wiorst od kolei, około 50 włók mający, z lasem, łąkami, pałacykiem, ogrodami, wybornie zagospodarowany. PP. Reflektanci zechcą zostawić adresy swoje w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. O. O. —13018—2—3

Od lat 20-tu istniejąca

# Tekturnia w Mokotowie,

w majętności W-go Franciszka Szustra, jest każdej chwili do wydzierżawienia za summę rs. 150 rocznie, lub do sprzedania ryczałtowo z Manežem i Walcownią żelazną za rs. 400. —12821—3—3

MAGAZYN

# Strojów i Sukień Damskich

# E. SPINER,

przeniesiony został na ulicę Niecałą Nr 10, 1-sze piętro i przyjmuje jak dotąd tak i nadal wszelkie obstalunki w zakres toalety damskiej wchodzące. —13160—2—6

# Kantor Przedsiębierstwa Asfaltowego i Krycia dachów, oraz Skład Wyżymaczek Ign. Gantzwohla,

przeniesione zostały z ulicy Bielańskiej na plac Krasińskich, dom W-go Epsteina Nr 3, gdzie dawniej Kupiec Tchoepe. —13159—2—3

# Owies wyborowy

korzec 142 funty, 3 rs. 15 kop., dostać można w Składzie Nasion T. Grigotowicza. Nowy-Świat Nr 17. —13170—2—6

## Fabryka Form do Szkła

# F. Horwarta

**ulica Ogrodowa**

**Nr 881/7.**

Wyrabia formy metalowe do butelek wszelkiego rodzaju, maszynki do walcowania cukierków angielskich i cizelowania i grawirowania na stali, mosiądzu i wszelkich metalach.

Przyjmuje obstalunki tu i w Cesarstwie. Nadto wyrabia brązy dla ozdoby Świątyń Pańskich. 2—2 — 13014 —

# Rs. 6000

są do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 6, mieszkania 27. 2—2 — 13191 —

# Budynek fabryczny,

murowany, obszerny, do wynajęcia zaraz. Wiadomość w kantorze B. Werner, Nr 6, Królewska. —12590—5—8

# Nec plus-ultra!

Heliominiatury od 1 rsr.—Kolorowane fotografje (akwarelle) od 75 kop., w pracowni artysty malarza W. Sięczyłło—Nowy Świat Nr 27. —12754—4—6

# POSSESJA

nowo-zbudowana, w części z domem frontowym murowanym o piętrze i innemi zabudowaniami — do sprzedania. Ulica Piękna Nr 25. 3—3—11871—

## Do Pracowni

# Sukień Damskich

od lat 10 przy jednej z pierwszorzędnych ulic egzystującej, potrzebną jest zaraz do wspólki z małym kapitałem **Osoba** fachowa, kompletnie uzdolniona, oraz kilka **Panien** do szyników i do nauki. Wiadomość w **Kiosku** przy Placu Bankowym, obok figury S-go Jana. —13120—2—4

# Sklep tabaczny,

w bardzo dobrym punkcie do sprzedania, lub też pożądanym jest **Wspólnik**, z kapitałem do 500 rs. Wiadomość, Smolna Nr 8, mieszkania 12. —13126—2—3

# Kawiarnia

w każdym czasie, jest do sprzedania. Ulica Przechodnia Nr 1, wiadomość na miejscu. —13083—2—3

# Magazyn Obuwia Damskiego

w Gościnnym Dworze, za Żelazną Bramą Nra: 54 i 55, z całem urządzeniem eleganckiem, z towarem lub bez, zdatny na każdy proceder, w miejscu nader handlowem, do sprzedania. Wiadomość, ulica Grzybowska Nr 24 nowy, u właściciela. —13060—2—3

# Fabryka Kapeluszy i Waty,

przeniesioną została z ulicy Marszałkowskiej na róg ulicy Obożnej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 4. **Leśniewski.** —13076—2—3

# W Pracowni F. Bernsdorff

przyjmują się do roboty lub do krajania ubiory damskie, dziecinne i wszelka bielizna.— Tamże potrzebna są Panny do krawieczyzny i do nauki. Chmielna Nr 1, w bramie na prawo, na dole, mieszkania Nr 30.—13079—2—3

# M L E K O.

Przybywszy z prowincji, otworzyłam Mleczarnią przy ulicy Nowy-Świat Nr 1, gdzie można dostać trzy razy dniem Mleka prosto od krowy po kop. 9 kwarta; dojenie o 7 rano, 12 w południe i 7 w wieczór, a także Mleka kwaśnego i Śmietanki. —13031—2—3

# ZAMECZKI

do portmonetek, bucików, oraz pantofli, po cenach najprzystępniejszych, sprzedają się przy ulicy Erywańskiej Nr 12, w prawej oficynie, mieszkania Nr 14.—Tamże **Maszyna szewcka** i do skórzanej galanterji, bardzo mało używana, do odstąpienia za bardzo umiarkowaną cenę. —13023—2—3

# MLEKO

od 80 krów, znajdujących się w jednym folwarku, odległym od Warszawy 59 wiorst — od drogi bitej wiorst 7, jest do wydzierżawienia każdej chwili. Bliższa wiadomość w Redakcji Gazety Handlowej. —13062—2—3

# DWA MAGLE

z powodu wyjazdu są do sprzedania przy ulicy Nowo-Wiejskiej pod Nrem 9, trm gdzie Marszałkowska z Mokotowską ulicą się schodzi. Lokal na czas dalszy może być przejętym. —12940—2—2

# FABRYKA KWIATÓW

**BRONISŁAWY CHMIELEWSKIEJ,**

przy ulicy Święto-Jerskiej pod Nr 12a.

Na obecny sezon przyspособiła znaczny zasób **Kwiatów, Gerland** i t. p., podług najświeższych modeli paryzkich, i takowe sprzedaje po bardzo nizkich cenach, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres fabryki wchodzące, również pranie i fryzowanie **Piór**. — 11888—

# Na obecną porę letnią

## Wino Francuzkie

**białe i czerwone**, a szczególniej gatunek **WINA** w smaku bardzo łagodne, tak nazwane

# Vin de Santé,

zalecane dla osób słabych i potrzebujących wzmocnienia sił, poleca

# Handel Win i Delikatesów

# A. GLAESER.

**Ulica Długa Nr 17.**

—11393—3—3

# W Ó Z E K

na żelaznych resorach, mogący pomieścić wygodnie czworo dzieci, jest do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej Nr 26, w Tunelu Warszawskim. 3—3 —12725—

Do wszystkich Sklepów

# Stowarzyszenia Merkury,

codziennie nadchodzi z okolicznych dworów

# Masło bez soli,

ale z gub. Zachod.

# Masło solone.

3511—31—[illegible]

**Mam honor zawiadomić** Osoby interesowane, że **Skład Drożdży prasowanych**, z fabryki Ad. Ig. Mautner i Syn z Wiednia, z dniem 8-go Lipca r. b., zostanie przeniesiony z domu W-go Bujno przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, do domu dawniej W-go Szteinkelera przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, na dole od frontu.

# Ludwik Liebert.

—12618—3—26

# SKŁ. GAMBRINUS

poleca Handel

# BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża. —19839

# Meble żelazne:

Łóżka, Umywalnie, Kolebki, Welocipedy, Wyżymaczki Amerykańskie, Ubijaki do szodonu i czekolady,

**sprzedają się w Składzie machin rolniczych i nasion**

# A. MUSZYŃSKIEGO,

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 40, naprzeciw Hotelu Europejskiego. 5953—26—0

# Tanio i korzystnie na czasie.

Handel przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 15 nowy, zaopatrzony we wszelkie towary kolonjalnie jako też cukier, herbatę, w najlepszych gatunkach, oraz naftę **Amerykańską** i świece Newskie. —12715—5—6

# Fabryka Roberta Bothe.

**Warszawa, Nowy-Świat Nr 38,**

# Lodownie Pokojowe

przenośne, z wentylacją, dla prywatnego użytku i Restauracji.—Znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami. —9626—23—36

**Specjalny Zakład starożytnych**

# wyrobów mebli,

przeniesiony z ulicy Długiej na ulicę róg Bednarskiej i Dobrej Nr 26 nowy, do domu zwanego Kasztelańskie, przyjmuje obstalunki na całe garnitury dębowe rzeźbione i garnitury ezarne.—Tamże jest kilka tuzinów Krzeseł dębowych, siedzenia zamiast trzciny - dychta, do wszelkich zakładów bardzo praktyczne i trwałe, do sprzedania za cenę fabryczną.— Tamże potrzeba jest kilku **Uczniów** na praktykę,—pierwszeństwo mają z prowincji. —12691—4—6 **P. MAJCHRZAK.**

Z powodu interesów familijnych, są do sprzedania

# MAGLE

w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę. Ulica Żelazna róg Chłodnej Nr nowy 28. —13167—2—3

Do sprzedania



# MEBLE:

Garnitury, szafy, szafki do bielizny, kredensa, łóżka, toalety, biura, umywalnie, stoły, stoliki do kart, po cenach przystępnych. Elektoralna Nr 19, w 3-m podwórzu na prawo. —12790—3—8

# Spółka Połączonej Pracy Kobiet,

przeniesioną została do lokalu przy ulicy Hr. Berga Nr 9, o czem zawiadamiając łaskawą na nią Publiczność, oświadcza, iż czynności swe w tymże samym zakresie jak poprzednio, tak co do konfekcji wszelkiego rodzaju damskiej toalety i męzkiej bielizny, i nadal prowadzić będzie. —13154—2—6

Ktoby posiadając w gotowe

# Parę tysięcy rubli

chciał ot worzyć filję na korzystniejszego interesu, otrzyma dogodne warunki i odpowiedni kredyt. Offerty pod lit. Tetta proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 2—3 — 12962 —

NOWY

# Złoty Zegarek,

ankier, kryty, męzki, z łańcuszkiem grubym w ogniwa, świeżego fasonu, jest do sprzedania za przystępną cenę. Chłodna Nr 60, mieszkania 19, w oficynie. —13137—2—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności

# Magazyn Mód

jest do odstąpienia w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w miejscu, ulica Długa Nr 4 nowy. —13119—2—3

Nowo otworzona Pralnia

## Warszawsko-Wiedeńska

ulica Trembacka Nr 5.

Przyjmuje do prania bieliznę prywatną i magazynową, starannie wykończoną pod odpowiedzialnością. **M. G.**

2—2 — 13122 —

# Kapitał nieletniej

## przeszło rs. 12,000

wynoszący, jest do wypożyczenia na 1-szy numer po Towarzystwie Kredytowem nieruchomości w Warszawie. O warunkach dowiedzieć się można u Powichrowskiego Adwokata przysięgłego, ulica Przejazd Nr 13. —13173—2—3

Ktoby miał zaraz do wypożyczenia

## Summę rs. 600,

raczy się zgłosić na ulicę Nowo-Senatorską Nr domu 3, W-nej Gwozdeckiej, do K. Bartold, gdzie o bliższych warunkach dowiedzieć się może. —13151—2—2

## Pracownia Sukień i Okryć Damskich, oraz Ubiorów Dziecinnych Antoniny Graniczewskiej,

przeniesioną została na ulicę Nowy-Świat Nr 58.—Tamże potrzebne są zaraz **Panny** zdatne, podręczne i do nauki. —12931—3—3

Dla braku miejsca jest do sprzedania

## Fortepian

palisandrowy, o 7-miu oktawach, z blatem metalowym i czterema sprężejami, za rs. 180. Ulica Twarda Nr 47, mieszkania 8, wprost fabryki drucianej P. Handke,—zastać można od 6 po południu. —13172—2—3

Jest do sprzedania

# FORTEPIAN

w bardzo dobrym stanie, o 6 i pół oktawy, za przystępną cenę. Wiadomość, Elektoralna Nr 3, w handlu bielizny. — Tamże są **do wynajęcia dwa** piękne kawalerskie **Pokoje**, z oddzielnem wejściem, przedpokojem i pasażem. —13044—2—3



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

## 2 Garnitury Mebli

rypsem krytych, oraz **2 Szafy** orzechowe rozbierane, **Łóżka, Stoły, Stoliki** do kart i t. p. **Meble**. Wiadomość: Ulica Bracka Nr 3, niedochodząc Żórawiej, u Stolarza.—12311—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

## rozmaite meble,

parawany, lampy, żyrandole bronzowe, kule nowe forma do bandażowania chorej nogi, marmurowe wazy, półmiski do ryb, rądło miedziane, kredens, skrzypce, ekran rzeźbiony, konsola marmurowa, garderoba damska, suknie balowe. Wiadomość codziennie od 1—6 wieczorem, róg Hożej i Kruczej Nr 15, mieszkania Nr 22. 1—3 — 13121 —



Do sprzedania

## Garnitur Mebli,

używanych, nowych, urządowej roboty, Szezlong w skórze prawdziwej i dwie Kolumny. Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera. —13090—2—6



SPECJALNA FABRYKA

## Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bethe,

**Nowy-Świat Nr 38.**

Wielki wybór. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą.—9625—18—36

Jest do sprzedania lub do wynajęcia

# WILLA

z ogrodem, składająca się z 7-miu pokoi i wszystkich wygód, przy ulicy Pięknej Nr 32. Wiadomość na miejscu od 3 do 6 po południu. —13070—2—3

# Maszyny do pończoch,

(duża i mała), są do sprzedania po bardzo przystępnej cenie, przy ulicy Dzikiej pod Numerem 44, u Mechanika A. Stelakiego i zarazem poszukuje Ucznia do nauki, dobrej konduity. —13141—2—3

# Powozy używane

**Cztery Karety** podwójne nie odnowione, od rubli 150.

**Kareta** poczwórna, z galerją, zdatna do Hotelu.

**Kocz i Faeton**, za rs. 260.

**Pławwaga** na osób sześć, kryta, bardzo lekka.

**Bryka** na urząd zbudowana.

**Dwa Wolanty.**

**Dwa Amerykany.**

**Omnibus** zdejmowanym wierzchem na 11 osób.

**Lando** poczwórne, mało używane.

## Fabryka Powozów

**Królewska Nr 19.**

6—10 — 12364 —

## Jest do sprzedania:

**Najdyczanka** na resorach, suknem kryta; **Klacz** ze źrebięciem, oraz **Dom** frontowy, blachą kryty, z ogrodem fruktowym, czyli placem drugim frontowym, na dogodnych warunkach. Wiadomość pod Nrem 5/1240, przy ulicy Prostej. —12948—3—3



Do sprzedania

## Klacz

kara, rosła i ładna, silnej budowy, lat 7, zdatna do powozu i ciężarów,—cena umiarkowana. Leszno Nr 28, w każdym czasie,—stróż wskaże. —13158—2—3

Jest do sprzedania **para dobrze wyjeżdżonych**

## KUCYKÓW

wraz z uprzężą i wózkiem, mogą też służyć pod wierzch. Wiadomość pod Nrem 35. Ulica Nowogrodzka, dom Hosera, w mieszkaniu Nr 3. —13169—2—3



## Dwa Powozy

używane, cztero-osobowe z których jeden otwarty z fordeklem, drugi landarowy, zdatny do miasta i na wieś, są do sprzedania. Ulica Nowy-Świat Nr 38— stróż miejscowy wskaże. 3—6 — 12869 —



Do sprzedania

## młoda Klacz,

rosła. Wiadomość w Mleczarni w Hotelu Kowieńskim, obok dawnej Poczty, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. —12820—3—3



## Klacz

wierzchowa, rasowa, z piękną prezencją i znakomitym chodem, jest do sprzedania w Hotelu Niemieckim, ulica Długa Nr 584. Wiadomość u Szwajcara. —12950—3—3

# Letnie Mieszkanie.

Pokój, kuchnia i weranda do wynajęcia zaraz. Wiadomość na miejscu, ulica **Kaliksta Nr 15**, przy alei Marszałkowskiej obok Koszykowej. —3—12093

Do wynajęcia przy ulicy **Miodowej Numer 11**

## APARTAMENT

**dotychczas przez Adwokatów zajmowany,**

z dużym balkonem i wszelkiemi wygodami, składający się z 9-ciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i t. d.

6—6 — 12530 —

# Mieszkanie umeblowane,

składające się z 5-ciu pokojów, przedpokoju, pokoju dla służby, kuchni, waterklosetu, z urządzeniem gazowem i wodociągiem, do wynajęcia od 1 Lipca r. b.. Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom Maksymiljana Fajansa. 7647—21—60

Jest zaraz do wynajęcia

## Pokój obszerny,

z umeblowaniem i usługą przy ulicy Włodzimierskiej Nr 12, mieszkania 19.

—12914— 2—3

## U Akuszerki ŚLIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 156 (nowy 4), przy ulicy Nowomiejskiej v. Golębiej, w domu własnym, są **Pokoiki** z osobnem wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla osób potrzebujących odbyć słabość; z pościelą, życiem,—usługą i wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —12755—3—6

# U Akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację, mogą mieć pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju. Ulica Nowy-Świat Nr 36. —12196—6—6

# Akuszerka E. J.

b. Podstarsza Instytutu Położniczego, ma **Pokoje osobne** dla osób spodziewających się słabości, za cenę umiarkowaną. Podwal Nr16. —13050—2—3

# AKUSZERKA P. MÉDALIS,

przyjmuje w **każdej chwili Osoby** przyjezdne i tutejsze, życzące sobie odbyć słabość. **W osobnym pokoju** za opłatą **rs. 15**, w wspólnym za **rs. 6.—Ulica Kapitulna Nr 3.** —12981—3—3

# Akuszerka M. Hedrych,

przyjmuje w każdym czasie Osoby przyjezdne i tutejsze, życzące odbyć słabość, z życiem, pościelą, praniem i obsługą. Ś-to Jańska Nr 4, piętro drugie, drugi dom Zamku. —13131—

# Różne Lokale

po dwa pokoje z kuchnią i po jednym pokoju z kuchnią, są do wynajęcia w domu przy ulicy Chmielnej pod Nrem 1549 a/b/X. Wiadomość u Rządcy. —13174—2—3

Jest do wynajęcia w każdym czasie jeden duży

# POKÓJ

na 1-m piętrze, umeblowany, z osobnem wejściem, za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 2, w Magazynie na 1-m piętrze. —13025—2—3

## Pokoje z meblami,

każden z osobnem wejściem, do najęcia zaraz. Wiadomość w Kiosku w Ogrodzie Saskim.—Tamże **Obiady prywatne**. —13168—2—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia elegancko umeblowany

**POKÓJ**

lub dwa, ze wszelkiemi wygodami i usługą, za bardzo umiarkowaną cenę. Zastać można codziennie od 9 rano do 3 po południu. Dobra ulica Nr 31, mieszkania 1, na dole od frontu. —13157—2—3

# 1 MIESZKANIE

**składające się z 4-ch Pokoi z Przedpokojem, Kuchnią, Piwnicą, bardzo dogodne, suche i ciepłe, widok na ogród, z wodociągiem i zlewem, do wynajęcia w domu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 6 lit. d. Wiadomość u Właściciela.** —10047—3—3

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, obecnie są do wynajęcia umeblowane

## Pokój z przedpokojem,

a także **Trzy Pokoje** z przedpokojem. Wiadomość na miejscu. —12991—2—3

**POKÓJ**

kawalerski, elegancko umeblowany, z wspólnym przedpokojem, jest do wynajęcia zaraz. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 8, u stróża Ignacego. —12913—2—3

Od 1-go Lipca 1878 i od 1-go Października 1878 r. przy ulicy Złotej Nr 43, w świeżem powietrzu, z widokiem na ogród, są do wynajęcia

## dwa Lokale odnowione,

o 3 ch pokojach, z balkonem i 2-ch pokojach, z przedpokojami, kuchniami i piwnicami do nich należącemi. Wiadomość na miejscu. —12780—4—6

## Pokój

duży, z przedpokojem, z umeblowaniem, usługą i samowarem, z osobnym wchodem, jest do odstąpienia przy ulicy Nowy-Świat Nr 12.— Wiadomość u stróża. —12808—2—3

# Pokój ładny

**na pierwszem piętrze**

z meblami lub bez takowych, tuż przy **Saskim ogrodzie**, jest do wynajęcia zaraz dla osoby **płci żeńskiej** na czas do d. **1 go Września** za rs. 15 lub **dwanaście.** Ulica **Graniczna Nr 9** dom W-go Wahe. Wiadomość na miejscu u stróża.

2—3

Za **220 rs.** rocznie, jest do najęcia

## MIESZKANIE

każdego czasu, 2 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Komórka, Piwnica i Góra wspólna, na dole od frontu, mieszkanie ciepłe i suche, w domu ulica Leszno Nr **22**. Wiadomość u właściciela domu na miejscu, lub Rymarska Nr 2, u J. Ginter, w sklepie rę awieczniczym.

2—2 — 13108 —

Do wynajęcia zaraz

# POKOJE

na dole, z meblami, usługą i samowarem.— Chmielna Nr 1, w bramie na prawo, mieszkania Nr 30. —13080—2—3

# POKÓJ

obszerny, może być z meblami, do odnajęcia zaraz. Wiadomość pod Nrem 1, Mazowiecka, drugie piętro, mieszkania Nr 20 —12971—1—

# Lokale:

złożone z 5 i 6 pokoi, z wodociągami, zlewami, gazem, piekarnią, pralnią i wszelkiemi wygodami, są jeszcze do wynajęcia przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52, oraz **Sklepy** z wszelkiemi dogodnościami, z mieszkaniem lub bez. —13075—2—6

# POKÓJ

z przedpokojem, z oddzielnym wchodem, z całą eleganją i ładnym widokiem, za 6 rs. miesięcznie, jest do odnajęcia od 8-go Lipca r. b. każdego czasu. Ulica Marszałkowska Nr 6 lit. B. Wiadomość u stróża. —12829—3—3

# POKOJE

ładnie umeblowane, do odnajęcia po dwa razem lub oddzielnie, z usługą i samowarem.— Chmielna Nr 1 domu, mieszkania 3, w bramie na prawo, pierwsze piętro. —12847—3—3

# 4 POKOJE,

**przedpokój, kuchnia i passaż**, są do najęcia zaraz, w oficynach domów Nr. 1 i 3 na Chmielnej, tuż przy Nowym-Świecie, po cenach: 350 rsr. na 1-m piętrze, 330 rsr. na 2-m i 280 rsr. na 3-m piętrze.—Takiż Lokal jest i od Ś-go Michała. —12541—5—6

Aleja Jerozolimska Nr 30,

## Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia, w oficynie na dole, suche, okna na południe, za 220 rs. rocznie, od 1-go Lipca 1878 r., oraz **Pokoik** z meblami i usługą, dla kobiety, za 7 rs. miesięcznie. —12983—2—2

## POKÓJ

z meblami, z osobnem wejściem, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 3. —12956—2—3

# Dwa Sklepy

do wynajęcia zaraz, jeden przy ulicy Niecałej, drugi przy Piwnej, wraz z urządzeniem na pieczywo, na korzystnych warunkach. Mogą być wypuszczone na jeden kwartał, na wyprzedaż towarów. Bliższa wiadomość: Krzywe-Koło Nr 14, w kantorze piekarni Poznańskiej. —12575—5—6

Do wynajęcia od 1-go Lipca na rogu ulic Marszałkowskiej i Jasnej Nr 56:

**SKLEP**

narożny z dwoma pokojami;

**SKLEP**

obszerny i elegancki, z pokojem, z gazem i lampami gazowemi, obszernemi piwnicami. Cały lokal może być oddany na RESTAURACJĘ. Wiadomość na miejscu u rządcy lub stróża. 10—12—11834

Uprasza się **Studenta Uniwersytetu**, który jadąc koleją żelazną do m. Łodzi, w d. 4-tym Lipca r. b., zamienił przez pomyłkę swoją walizkę na należącą do jadącego wówczas księdza, ażeby zwrócił takową do m. Zgierza do W-go Ks. Kanonika Gabryelskiego, gdzie swoją odebrać może. 3—3—12951

Do sprzedania

# Pinczerka

rzadkiej piękności, odchowana, oraz kilkanaście par **Gołębi** srebrnych i kolorowych, z dobrego lotu.—Pawia Nr 41 lit. B. u właściciela domu. —13165—2—3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.